Nr. 125. Sobota, 2 Czerwca 1888. Rok 78.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St Peres 34.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość powrócił dnia 29 maja przed południem z z Bruk nad Litawą do Wiednia.

Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami sądowymi praktykantów sądowych: Maurycego Morgenrotha, Jana Raucha, Gustawa Maksymiliana Dyduszyńskiego, prowizorycznego auskultanta w Bośnii, Bogdana Naumowicza, praktykantów sądowych: Juljana Dawidowicza, Teofila Łucyka, Eugeniusza Raciborskiego, Izydora Dunina Krajewskiego i Antoniego Kosińskiego.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował praktykantów sądowych: Michała Rząsę i Franciszka Ścibora, bezpłatnymi auskultantami dla swego okręgu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela Jana Filipa, w Pnikucie, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Pnikucie, a tymczasową młodszą nauczycielkę Józefę L[illegible]niowską, w Nowej Górze, stałą młodszą nauczycielką szkoły dwuklasowej w Nowej Górze.

Od dnia 17 do 26 maja b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła: w Siedliskach i Dźwinogrodzie (pow. bobrecki); w Zuszycach, Jaśniskach, Dąbrowicy i Suchej woli (pow. gródecki); w Bruchnalu (pow. jaworowski); w Gajach (pow. lwowski); w Czajkowicach (pow. rudecki) i w Ostapie (pow. skałacki).

Zarazę wąglikową: w Siedlcu (powiat nowosądecki); w Uhelmie (pow. stryjski) i w Pokrowcach (pow. żydaczowski).

Świerzb u koni: w Medyni, w Siwce wojniłowskiej (pow. kałuski) i w Mikowie (pow. sanocki).

W powyższym okresie czasu z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Zaraza pyskowa i racicowa: w Słobodzie ad Muszkatówka (pow. borszczowski), i w Myszkowie (pow. zaleszczycki).

Otręt u koni rozpłodowych: w Rajtarowicach (pow. samborski).

Świerzb u koni: w Czarnołużcach (pow. tłumacki).

Nosaciznę u koni: w Hohenbach ad Czermin (pow. mielecki).

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 1 czerwca.*

Oświadczenie, jakie złożył w węgierskiej Izbie deputowanych prezes gabinetu Tisza w odpowiedzi na wniesioną do rządu interpelacyę w sprawie udziału krajów korony św. Szczepana w międzynarodowej wystawie paryskiej, zrobiło wszędzie silne wrażenie, a nawet było przedmiotem narady gabinetu francuskiego. Co się tyczy Austro-Węgier, to tutaj przeważna część opinii publicznej staje stanowczo po stronie wywodów p. Tiszy, wyrażając zdziwienie, iż mogły one dać powód do takich uwag, komentarzy a nawet wybuchów oburzenia, jakie pojawiły się w prasie paryskiej. Ci, którzy pod egidą rządu zajmują się urządzeniem wystawy, zanadto ostentacyjnie zaznaczyli istotne jej cele, aby mogła być jakakolwiek wątpliwość co do udziału w niej Austro-Węgier. Zaprojektowana bowiem na rok przyszły ekspozycya ma być przedewszystkiem uroczystością czysto narodową, gloryfikacyą rewolucyi z r. 1789, a dopiero na drugim planie przedsięwzięciem dla rozbudzenia przemysłu i rywalizacyi w dziedzinie pokojowej pracy. Niema z pewnością nikogo, ktoby nie uznawał lub lekceważył zdobycze z owej krwawej epoki, ktoby negował ich wpływ na rozwój ludzkości; z drugiej jednak strony każdy nieuprzedzony musi przyznać, iż wspomnienia z tej epoki dotykają boleśnie uczucia dynastyczne ludów Monarchii habsburskiej, że dla państw europejskich, a w pierwszym rzędzie dla Austryi, okres wielkiej rewolucyi był początkiem ciężkich doświadczeń, dotkliwych przejść i wycieńczenia, spowodowanego morderczemi wojnami. Wśród takich tedy warunków udział Austro-Węgier w przyszłorocznej francuskiej uroczystości narodowej był z góry wykluczonym. Lecz nasza Monarchia nie jest bynajmniej odosobnioną w tej abstynencyi. Wszak niedawno lord Salisbury oświadczył się kategorycznie przeciw oficyalnemu udziałowi Anglii, podnosząc, iż państwo monarchiczne nie może przyczyniać się do uświetnienia dzieła, którego istotne tendencye aż nadto są znane, bo zostały wypowiedziane otwarcie w urzędowym programie. Nawet Rossya, pomimo całej przyjaźni dla Francyi, nie chce nic wiedzieć o oficyalnym udziale w międzynarodowej wystawie, starając się tylko uchylenie to osłodzić zezwoleniem na udział prywatny pojedynczych przemysłowców. Alež i p. Tisza nie odmawia bynajmniej nikomu prawa wysyłania produktów do Paryża, tylko każdy pragnący uczestniczyć w popisie przyszłorocznym musi uczynić to na własną rękę i własną odpowiedzialność i nie może liczyć na jakibądź patronat rządu. Dopóki nie interpelowano rządu w tej kwestyi publicznie, nie wyjawiał on swego zdania i swych zapatrywań; skoro jednak zapytano go w formie urzędowej, czuł się powołanym dać szczery wyraz swym poglądom, nie chcąc brać na siebie jakiejkolwiek odpowiedzialności za możliwe szkody i niepowodzenia; z którą to ewentualnością musi liczyć się każdy mąż stanu, śledzący bacznie rozwoju obecnych stosunków francuskich.

W oświadczeniu zresztą p. Tiszy nie znajdowało się zgoła nic takiego, coby mogło być poczytanem za objaw nieprzyjaznego usposobienia dla Francyi, a przyznają to nawet te dzienniki paryskie, które, oceniając mowę prezesa gabinetu węgierskiego wedle streszczonego sprawozdania telegraficznego, przesłanego prywatnie do Paryża, wydały o niej w pierwszej chwili sąd zbyt sangwinistyczny. To też umysły poczynają się powoli uspakajać, a w kołach poważniejszych przeważa zdanie, że żądanie wyjaśnień w tej sprawie lub wnoszenie w Izbie interpelacyi byłoby co najmniej niewczesnem.

## Rada Państwa.

*(LI posiedzenie Izby wyższej).*

*†* **Wiedeń**, 29 maja. (*Kor. Gazety Lwowskiej*).

Na ławie rządowej: JE. prezes ministrów, hrabia Taaffe; Ich Eksc. ministrowie: br. Ziemiałkowski, hr. Falkenhayn, br. Pražak, gen. hr. Welsersheimb, dr. Dunajewski, dr. Gautsch i margr. Bacquehem.

Po odczytaniu wniosków, przystępuje Izba do porządku dziennego.

Sprawozdawca generalny, dr. Miklosich, referuje w imieniu komisyi budżetowej o preliminarzu państwa i ustawie finansowej na rok 1888. Komisya budżetowa, wychodząca z przekonania, iż z powodu konieczności państwowej, administracya musi posiadać fundusz dyspozycyjny, uchwaliła jednogłośnie wnieść wstawienie napowrót wykreślonej przez Izbę deputowanych pozycyi, a mianowicie przy rozdziale 5: rada ministrów, tytuł 3, fundusz dyspozycyjny 50.000 zł. Komisya budżetowa wnosi zatem, ażeby ustawę finansową i preliminarz państwa na rok 1888 w formie takiej przyzwolić.

Gdy w dyskusyi generalnej nikt nie jest zapisany do głosu, przechodzi Izba do rozpraw szczegółowych.

Rozdział od 1 do 29 preliminarza państwowego, między temi rozdział 5-ty z przywróceniem sumy 50.000 zł. dla funduszu dyspozycyjnego, zostają przyjęte bez dyskusyi.

Do rozdziału 30: „Ministerstwo sprawiedliwości", zapisani są do głosu: baron Apfaltern i br. Schenk.

Baron Apfaltern omawia stosnnki w Krainie i podnosi, że w tym kraju część urzędników sądowych zajmuje całkiem jawnie postawę narodową, skutkiem czego ludność niemiecka traci zaufanie w bezstronność. Narodowe to usposobienie nie objawia się prawie wcale u urzędników politycznych, u sądowych jednak dość często; dziwnem jest równie, że ci urzędnicy, którzy nie tają się z usposobieniem narodowem, znajdują w promowaniu poparcie. Wywołuje to współzawodnictwo w objawianiu usposobień narodowych, a zjawisko to przeniosło się nawet na kraje sąsiednie Karyntyę i Styryę. Drugą kwestyą jest sprawa języka. Mowca podnosi, że język słoweński jest bardzo młody, kształcący się dopiero na języku chorwackim. W okoliczności tej widzi niebezpieczeństwo asymilacyi krainskiej, słoweńskiej narodowości z innymi Słowianami południowymi. Mowca mniema, że obowiązkiem jego przypomnieć list pasterski z przeszłego roku biskupów dyecezyi goryckiej, w którym ostrzegano duchowieństwo, ażeby się nie mięszało do agitacyj politycznych, a szczególniej, żeby się nie łączyło z prądem wprowadzenia liturgii słowiańskiej. To dowodzi, ze istnieje prąd, zaznaczony przez mowcę. Co do języka słoweńskiego w postępowaniu sądowem, faktem jest, że wyroki i postanowienia wydawane są w tym języku, rozwijajacym się dopiero, którego ludność, mówiąca dyalektem krainskim, nie rozumie. Księgi gruntowe, pewnie nie z pożytkiem dla ludności, przedstawiają mięszanine w słoweńskim i niemieckim języku. Mowca życzyłby sobie w inseresie samej ludności, ażeby księgi gruntowe były prowadzone w języku niemieckim. Na inną jeszcze szkodliwą okoliczność zwraca mowca uwagę, mianowicie, że uczniowie uniwersytetu, przeciążeni nieodzownem obecnie studyowaniem języka słoweńskiego, zaniedbują studya jurydyczne ze szkodą dla sądownictwa krainskiego.

Baron Schenk podnosi, że budżet ministerstwa sprawiedliwości od wielu już lat w jednej mierze się znajduje, podczas gdy znaczna liczba świeżo stworzonych ustaw, jako o pijaństwie, lichwie, o zarazie bydlęcej, o procedurze karnej, a szczególniej skutkiem postępowania w sprawach bagatelnych, rozszerzyły znacznie zakres czynności sądowniczej. Szczególniej dotkliwie daje się uczuwać w Galicyi to pomnożenie pracy bez powiększenia sił pracujących. W końcu zwraca uwagę przedewszystkiem na przeciążenie pracą urzędników sądowych w Galicyi wschodniej.

Następnie zabiera głos JE. p. Minister sprawiedliwości baron Pražak. — Mowę tę podamy jutro.

Po przemówieniu referenta, przyjęto jednogłośnie i w trzeciem czytaniu preliminarz państwowy i ustawę finansową na rok 1888.

*(CCXLII posiedzenie Izby poselskiej.)*

*†* **Wiedeń**, 29 maja. (Korespondencya *Gazety Lwowskiej*).

Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godz. 10 min. 15.

Na ławie rządowej wszyscy członkowie gabinetu.

Rząd wnosi przedłożenie o częściowej zmianie ustawy z d. 29 kwietnia 1885, w sprawie ustępstw i warunków budowy kolei żelaznej Mühlkreis.

Po odczytaniu nadesłanych petycyj, przystępuje Izba do porządku dziennego.

Uskuteczniono wybór po jednym członku do komisyi podatkowej i ekonomicznej.

Dep. Meznik składa w imieniu komisyi dla podatku od wódki sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy, w sprawie cła słodzonych napojów wyskokowych, opodatkowania wódki i połączonego z produkcyą spirytusu wyrobu drożdży prasowanych.

Do dyskusyi ogólnej zapisało się wielu mowców za i przeciw.

Dep. Steinwender przemawiając przeciw projektowi, mniema, iż należałoby przedewszystkiem zapytać się, czy w ogóle jest do usprawiedliwienia, że państwo pragnie uczynić przedmiotem obfitszego źródła dochodu przedmiot, który przyczynia się do degeneracyi ludności. Choćby nawet chciano utrzymywać, iż nasze położenie finansowe nie pozwala zrezygnować z tego źródła dochodu, musiałby mowca oświadczyć się przeciw projektowi, albowiem dochód z podatku od wódki dotyka nie tylko najuboższe klasy ludności, lecz także najuboższe kraje koronne Monarchii. Przedewszystkiem zaś nie należy rozpoczynać obrad nad tym projektem, aż dopóki nie zostanie przedłożoną ustawa o kontyngencie. Mowca stara się przekonać, iż ustawa wyrządzi dotkliwe szkody w pierwszym rzadzie średniej wielkości gorzelniom przemysłowym, co tem bardziej godnem jest ubolewania, iż gorzelnie te w większej poniekąd mierze, niż tak zwane rolnicze, przynoszą korzyść gospodarstwu rolnemu. Największą korzyść przyniesie nowa ustawa Węgrom, a najzgubniejszem jej następstwem będzie to niezawodnie, iż po wejściu w życie tej ustawy utworzy się pierścień spirytusowy (*Spiritusring*), który przez zmonopolizowanie sprzedaży i zakupna ciągnąć będzie niesłychane korzyści. Ustawa bierze w obronę i opiekę tylko wielką posiadłość a rujnuje do szczętu tak zwane gorzelnie włościańskie, albowiem podatek, który przy nieprzerwanym ruchu wynosi 40 ct., będzie wynosić przy jedynie możliwym dla chłopa nieprzerwanym ruchu 80 ct. Wszystkie korzyści są jedynie i wyłącznie po stronie gorzelń dworskich; obok tego ustawa zapoznaje najżywotniejsze interesa krajów podalpejskich, które miały z podatku od wódki znaczne dochody, a obecnie będą zmuszone powiększyć swe ciężary, aby pokryć ubytek, spowodowany tą ustawą. Gdyby przedłożenie zostało odrzuconem a Minister skarbu wniósł nowe, nieco więcej uwzględniające interesa ludności, sadzi mowca, iż wówczas dałoby się osiągnąć prawie jednomyślną uchwałę Izby.

Następnie zabrał głos za ustawą dep. Jaworski i tak przemówił:

Biorę udział w dyskusyi ogólnej, aby w imieniu moich ściślejszych przyjaciół politycznych oświadczyć, iż głosować będzie-

my za tą ustawą, tudzież z tego powodu, aby wyjaśnić nasze zapatrywania o ustawie, oraz o motywach, które nas skłaniają do jej bronienia. Leży przed nami ustawa, pod względem państwowym i ekonomicznym ważna, trudna i doniosła, jak żadna inna. Ważną jest ta ustawa, gdyż chodzi tu głównie o podwyższenie dochodów państwa na opędzenie nieodzownych, niestety ciągle wzrastających wydatków zarządu wojennego dla bezpieczeństwa i mocarstwowego stanowiska państwa. Z ciężkiem sercem, ale ze spokojnem sumieniem, każdy, kto mocarstwowe stanowisko Austryi bierze na seryo, ugnie się przed tą koniecznością, pocieszając się nadzieją, iż przecież raz powiedzie się, opierając się na dobrem prawie, polegając na przywiązaniu i zadowoleniu ludów, użyczyć im dobrodziejstw trwałego, rozbrojonego, zasadom etyki i prawa narodów, zasadom gospodarstwa narodowego odpowiadającego pokoju. (*Brawo! brawo! po prawicy*).

Trudną jest ustawa, gdyż w skutek ugody z Węgrami może ona przyjść do skutku tylko na równej zasadzie opodatkowania. Gdybyśmy byli w możności ułożyć samodzielnie ustawę o podatku spirytusowym, wówczas przyszłaby do skutku ustawa, odpowiadająca wyższym żądaniom państwa, ale także rozmaitym interesom prowadzących ten przemysł. Od roku 1867 niejednokrotnie składaliśmy ofiary Węgrom i ustępowaliśmy im. Ustępowaliśmy nie w skutek słabości, lecz w interesie całości Państwa, w interesie pokojowego, jednolitego pożycia obu tych ciał państwowych. Niech panowie z tamtej strony Litawy to uznają i wezmą sobie do serca. (*Brawo! brawo! po prawicy*). Niech strun za mocno nie naciągają. (*Brawo! brawo! po prawicy*)

Doniosłą jest ta ustawa także ze względu ekonomicznego, doniosłą w chwili, w której rolnictwo w upadku pogrążone. Nie idzie o korzystne ulokowanie kapitału w przedsiębiorstwo przemysłowe, ale o umożliwienie ściągnięcia renty gruntowej za pośrednictwem gorzelni. Niemcy starają się od dawna zapewnić rolnictwu szeroką opiekę, i to jest jedynie słuszna droga; półśrodki nie pomagają, lecz raczej szkodzą. Niemcy konsekwentnie otaczały opieką rolnictwo, stanęły one także i co do podatku spirytusowego po stronie rolniczej produkcyi, i nie może zadziwiać, iż ustawa ta, gdy została wniesioną u nas, w kraju, który wyłącznie skazany jest na rolnictwo, który jest tak ubogim w przemysł i kapitał, jak Galicya, wywołała najwyższe wzburzenie. Klimatyczne, geograficzne i ekonomiczne stosunki kraju sprawiają, iż dochód z gorzelni jest jedynie możliwym przemysłem w Galicyi. Gdy kraj ten wykluczony jest co do swoich płodów surowych z targu światowego, zaszła w nim nietylko ogólna deprecyacya, lecz także faktyczna niemożliwość spieniężenia zyskanych płodów surowych; a przeto nie można się dziwić, iż tam tak bardzo trzymano się dotychczas przyjętego przy opodatkowaniu spirytusu systemu ryczałtowego, gdyż w tym widziano jedyną możliwość zbycia drogą gorzelni płodów surowych, ziemniaków, jęczmienia. Broń w tej walce o byt nierówno jest rozdzieloną.

Większy zakres ruchu, mniejsze koszta administracyjne, udoskonalenie aparatów, te wszystkie okoliczności stawiają gorzelnię fabryczną w tak korzystnym stosunku wobec rolniczej, iż ta potrzebuje wydatnej pomocy, aby istnieć. Tej pomocy szukała komisya w wymiarze bonifikacyj w § 3, które nie są niczem innem, jak częściowem wyrównaniem różnicy kosztów produkcyi pomiędzy gorzelnią fabryczną a rolniczą, tudzież w ustawie o kontyngencie. Do Rządu jednakże w imieniu całej ludności wystosowałbym naglącą prośbę. Już w dyskusyi ogólnej poruszono w komisyi, iż spodziewane powiększenie dochodów Państwa będzie użytem do częściowego ulżenia pewnych podatków. Deputowani Menger i Steinwender czynili w tej mierze wnioski; takowe odrzucono, ale pomimo to pozwalam sobie przypomnieć wys. Rządowi, co powiedział Minister skarbu podczas dyskusyi ogólnej, iż przed uchwaleniem ustawy nie może on rozporządzać spodziewaną z niej sumą, że jednak będzie się starał użyczyć ludności ulg, o ile to tylko będzie możebnem. Upraszam Rząd przedewszystkiem o ulgi dla klas biedniejszych, myślę tutaj o poszczególnych należytościach, o uregulowaniu podatku budowlanego, podatku zarobkowego i dochodowego.

Mam jeszcze drugą prośbę. Przychodzi do skutku ustawa, oparta na zupełnie nowym systemie. Dawniejszy system pozostawiał producentowi zupełną swobodę w jego przedsiębiorstwach i jego pracach. Tą ustawą bywa producent związany kautelami, do których będzie mu trudno się stosować. Kautele muszą być, i muszą być ściśle wykonywane, gdyż stanowią one ochronę nietylko dla Państwa lecz i dla uczciwego producenta. Ale zalecam Rządowi, ażeby udzielił swoim organom ścisłych wskazówek, iżby z największą surowością postępowały przy oszukańczych wypadkach, ale w razie nieświadomości, w razie braku złej woli kierowały się największą łagodnością.

My, reprezentanci przeważnie rolniczego kraju, czyniliśmy wszystko, co było możliwem, aby z jednej strony żądaniom państwa stosownie do siły podatkowej jego mieszkańców uczynić zadość, a z drugiej strony rolnicze gorzelnie uchronić przynajmniej przed upadkiem. Jak się stosunki dalej ukształtują, nad tem czuwa Bóg! To jednak pewna, że jeżeli stosunki rolnicze — nietylko w Galicyi, nietylko w Austryi — lecz w Europie inaczej się nie ukształtują, to ani ta, ani inna ustawa o podatku spirytusowym nie będzie mogła nigdy tym stosunkom zadość uczynić. (*Oklaski po prawicy*).

Dr. Menger, polemizując z wywodami poprzedniego mowcy, krytykuje nową ustawę. Austrya ma bardzo wysokie podatki, a pomimo tego stan finansów zły. Przeciętny deficyt w ostatnich ośmiu latach wynosi 16 milionów rocznie, a wskutek nowych wydatków na cele wojskowe wzrósłby do 23 milionów. Na pokrycie tego deficytu wystarczałaby stopa podatkowa 20 zł. Ale stan finansów węgierskich wymagał stopy 35 a względnie 45 zł. Otóż, według obliczenia mowcy, Austrya nie zużytkuje całego dochodu z nowego podatku; zwyżki jednak nie należy zostawiać do rozporządzenia Rządowi, ale uregulować użycie tych pieniędzy w drodze prawodawczej.

Wypowiedziawszy tę myśl, przechodzi mowca do właściwej krytyki przedłożonej ustawy. Zarzuca, iż cała ustawa ma w sobie coś obcego, gdyż naśladuje analogiczną ustawę, obowiązującą w Niemczech. Wprowadzenie w użycie aparatów kontrolnych jest środkiem chybionym, jak można wnosić z doświadczenia krajów obcych. To samo można powiedzieć o pozostawieniu urzędnikom fiskalnym prawa określania stopnia mocy spirytusu. Przedewszystkiem zaś są błędne postanowienia, dotyczące stosunku do Węgier, mianowicie §. 74, z którego wywiąże się nieporozumienie pomiędzy obu połowami naszej Monarchii.

Argument, jakoby podatek od cukru i piwa miał być kompensatą, jest nieuzasadniony, ponieważ nowe ustawy wpłyną korzystnie na rozwój produkcyi piwa i cukru w Węgrzech, tak, iż wkrótce Austrya płacić będzie Węgrom 2 do 3 milionów podatku konsumcyjnego.

Kontyngent również oparty jest na błędnem obliczeniu, gdyż w Austryi przypada z kontyngentu po 4·5 litra na głowę, a w Węgrzech po 5·7 litra. W ogóle ustawa odpowiada jedynie węgierskim interesom ekonomicznym i finansowym Krzywdzi ona zarówno konsumentów, jak rolników, wpłynie na zmniejszenie produkcyi i spowoduje obniżenie cen zboża; wreszcie doprowadzi do upadku przemysł drożdżowy i gorzelnie pędzące z melasy.

Omawiając dalej przebieg obrad w komisyi, podnosi mowca, że jeśli galicyjscy właściciele prawa propinacyjnego dostaną po 1,200.000 zł. rocznie przez 23 lata, odszkodowanie to będzie znacznie wyższem, niż powinnoby być w myśl ustawy krajowej o wykupnie propinacyi. Zdaniem mowcy jest to pokrzywdzeniem innych krajów koronnych. Chcą one płacić podatek — ale Austryi, nie właścicielom gorzelni w Galicyi. Mowca kończy uwagą, iż w każdym razie wiele jeszcze czasu upłynąć musi śród trwałego pokoju, aby nowa ustawa mogła być w zupełności w wykonanie wprowadzona.

Dep. baron Nadherny, wykazawszy, iż podatek z wódki w Austryi jest w porównaniu z innemi krajami nadzwyczaj mały, przychodzi do wniosku, iż projektowana obecnie reforma jest nieodzowną. Rząd zdecydował się słusznie nie za obowiązkowym podatkiem od produktu, lecz za podatkiem konsumcyjnym i za podziałem na dwie części stopy podatkowej.

Podatek konsumcyjny zawiera zdrową zasadę; konsument powinien płacić podatek, a należy się spodziewać, iż powiedzie się złożyć go na jego barki. Konsument, to jest wielka masa ludności, może łatwo znieść dobrze zwiększenie ciężaru. Nie da się zaprzeczyć, iż nowa ustawa pociągnie za sobą pewne przewroty pod względem handlowym i ekonomicznym, iż niektóre koła interesowane będą dotkliwiej obciążone niż inne; wypracowanie jednak ustawy nie jest rzeczą łatwą, zwłaszcza w Austryi, gdzie zachodzą tak różnorodne stosunki, które wywodzą swe uprawnienie z dawno minionych czasów. Komisya musiała uwzględnić przedewszystkiem te fabryki, które stoją w bezpośrednim związku z rolnictwem. Komisya uczyniła, co mogła, aby poprawić ustawę, lecz i pełna Izba może nie jedno zmienić na lepsze. Obciążenie jest ogólnem i rozdziela się ono na całą ludność. Należy żywić nadzieję, iż ustawa dostarczy Państwu dochodów, które pozwolą uchylić chroniczny niedobór i znieść częściowo lub całkowicie niektóre z najdotkliwszych podatków. W tej nadziei mowca będzie głosować za przejściem do dyskusyi szczegółowej (*brawo!* po prawicy).

Dep. Kronawetter mniema, iż z ustawy skorzystają tylko właściciele propinacyj i baronowie cukrowi, gdy natomiast dotknie ona ciężko wielkie masy ludności.

Dep. Szuklje, polemizując z wywodami dep. Mengera, oświadczył, iż lewica tylekroć zarzucała prawicy, iż ta wdaje się w transakcye kupieckie, a przecież nikt inny, tylko dep. Steinwender zaproponował w komisyi deputowanym galicyjskim handelek, nadmieniając, iż zgodzi się nietylko na 800.000 zł., lecz nawet na 1,200.000 zł., jeżeli tylko zapewnione zostaną dla Karyntyi pewne korzyści. Mowca zgodzi się na podział nowego podatku, jeżeli tylko Państwo obróci nowy podatek od wódki z jednej strony na przeprowadzenie reform podatkowych, z drugiej na inwestycye dla zaniedbanych krajów. Następnie omawia ustawę o podatku wódczanym i pojedyncze jej przepisy, i czyni jej ten zarzut, że zdradza ona proweniencyę węgierską. Ubolewa, iż w interesie zdrowia ludności nie został przyjęty w komisyi wniosek, domagający się zaprowadzenia przymusu rektyfikacyjnego.

Następnie zabrał głos p. Minister skarbu dr. Dunajewski, którego mowę podajemy osobno.

Dep. Neuwirth oświadczył, iż opozycya nie może przyzwolić Rządowi nowego podatku, gdyż nie ma do niego zaufania. Mowca porównywa przedłożony projekt z ustawami, obowiązującemi w innych państwach, i oświadcza, że zdaniem jego, alkoholizm jest nietylko kwestyą opodatkowania, lecz problemem socyalnym. Mowca krytykuje następnie obecny system niestałych podatków, twierdzi, że wychowuje on tylko pauperyzm, a polemizując z wywodami p. Ministra skarbu, zaznacza, iż ustawa niemiecka, która była wzorem dla naszego przedłożenia, została uznaną za taką, która wymaga koniecznie reformy i rewizyi. W końcu zapowiedział imieniem lewicy kilka zmian wśród dyskusyi szczegółowej.

Na tem przerwano rozprawy nad przedłożeniem o podatku wódczanym, poczem zawiadomił prezes dr. Smolka, iż w ciągu posiedzenia otrzymał pismo z prezydyum Izby panów, z zawiadomieniem o uchwaleniu preliminarza państwowego na rok 1888, uchwaleniu ustawy finansowej i restytuowaniu pozycyi „funduszu dyspozycyjnego“ w kwocie 50.000 zł.

Następnie zawiadomił prezes o wniesieniu projektu ustawy, w sprawie użyczenia zapomóg ze skarbu państwowego na ulżenie nędzy w Tyrolu.

Dep. Milner, Swoboda i towarzysze wnieśli do pana prezesa gabinetu, hr. Taaffego, następującą interpelacyę:

„Jakie zarządzenie zamierza poczynić Rząd dla powstrzymania możliwego zalewu targów przedlitawskich zbożem rossyjskiem?“

Dep. Bareuther i towarzysze zapytują się p. prezesa gabinetu hr. Taaffego, kiedy zamyśla Rząd przedłożyć nową policyjną ustawę karną.

Koniec posiedzenia o godzinie wpół do 6 wieczorem.

Następne jutro, we środę.

---

**Mowa J. E. P. Ministra skarbu dr. Dunajewskiego,**

wygłoszona wśród dyskusyi ogólnej nad przedłożeniem o podatku od spirytusu, na posiedzeniu Izby deputowanych z d. 29-go maja, brzmi w przekładzie, jak następuje:

Wielce czcigodni Panowie!

Przedłożenie, nad którem obraduje dzisiaj wysoka Izba, znajduje się już od czterech miesięcy w rękach czcigodnych Panów. W ciągu tego czasu omawiano i roztrząsano, częścią na zebraniach, częścią w dziennikach, w sposób mniej lub więcej kompetentny, wspomnione przedłożenie, tak iż mniemam istotnie, że przedmiot ten został wszechstronnie i gruntownie wyjaśniony, i że zaledwie zdołam przemówieniem mojem wpłynąć jakokolwiek na zapatrywania pojedynczych panów, a tem mniej nakłonić do nabrania odmiennego zdania.

Również dzisiejsza, prawie pięciogodzinna dyskusya ogólna, nie przyniosła, zdaniem mojem, nic nowego o ile dotyczy samej rzeczy, co jednak nie może być bynajmniej poczytanem za zarzut przeciw któremubądź z najczcigodniejszych preopinantów. Dla niezbyt młodego męża parlamentarnego, jakim jestem ja właśnie, zaszły tu pewne niespodzianki, jakie zresztą według dawnego zwyczaju naszej wysokiej Izby przytrafiały się już niejednokrotnie. Omawiano tu np. wnioski, które komisya odrzuciła, które przez nikogo nie zostały napowrót podjęte, których przeto nie przedłożono wcale wysokiej Izbie. Starać się będę unikać ile możności podobnej metody.

Rozprawiano tu także dość szeroko o ustawie kontyngentowej, której jeszcze nie wniesiono do wysokiej Izby. Czas, jaki pozostaje Izbie do obrad, jest istotnie krótki, należałoby przeto zaczekać, aż Izba będzie miała przed sobą sprawozdanie komisyjne, gdyż bez tego nie może Izba załatwiać przedmiotu.

Po tem, co powiedziałem, nie weźmie mi, jak mniemam, wysoka Izba za złe, jeżeli starać się będę ograniczyć na tem, co jest najważniejszem, jeżeli jak najzwięźlej określę te tylko kardynalne zasady, które były dla obu Rządów Monarchii decydującemi, gdy zajmowały się przygotowaniem tego przedłożenia. Były niemi zarówno ekonomiczne jak finansowe względy.

Nikt niezaprzecza, ani jeden, ani drugi Rząd, ani żaden z ich przedstawicieli nie przeczy, iż względy finansowe były przedewszystkiem decydującemi, a okoliczność tę podniesiono w krótkich słowach także w uwagach do projektu rządowego. Rozumie się samo przez się, iż obok finansowych, musiano liczyć się także z motywami ekonomicznemi. Po tem, co już tylu mowców tutaj wypowiedziało, niemniej, po mozolnej rzeczywiście i przydługiej dyskusyi w komisyi, nie potrzebuję, zdaje mi się, powtarzać, iż konsumcya wódki może i powinna być przedmiotem większego opodatkowania.

Opodatkowanie tego artykułu opierało się po większej części — pojedynczych wyjątków, które nie zbyt bardzo ważą tu na szali nie dotykam wcale — na systemie ryczałtowania. (*Pauschalirung*). Tymczasem oba Rządy były zdania, że skoro idzie o skuteczniejsze opodatkowanie tego artykułu należy bezwarunkowo zerwać z systemem ryczałtowania. Systemu takiego obecnie, który być może, mógł być dawniej usprawiedliwionym, nie należy zatrzymywać nadal z finansowych i ekonomicznych względów. Drażni on, nakłania poniekąd producenta do oszczędzania się w płaceniu podatków, co jednak może być osiągniętem przez to tylko, iż pracuje on bardzo szybko roztrwaniając przytem produkt surowy, który w obec tanich cen nie wchodzi zbytnio w rachubę, co atoli ze stanowiska ekonomicznego musi być uważanem jako strata majątku narodowego.

Wszelkie oznaczenie ze strony ustawodawstwa cyfry plonu jest czysto iluzorycznem; żaden ustawodawca nie może przewidzieć i obliczyć postępów techniki w dziedzinie przemysłu a pokazało się to nietylko przy tym podatku, lecz także przy podatku od cukru, że własny interes producenta, co rozumie się samo przez się, zachęca go poniekąd i zniewala za pomocą przekraczania tej cyfry czynić oszczędności w podatku.

Państwo tedy pobiera podatek nie od rzeczywiście wyprodukowanej ilości, lecz od fikcyjnej, przyjętej w ustawie, pozostającej znacznie w tyle poza faktyczną.

Nie uważano za odpowiednie podwyższenie miary ryczałtowania, by tym sposobem zapewnić Państwu dalszy przypływ dochodów; a to z tego powodu, iż wówczas popadniętoby w taki sam błąd, jaki nam zarzucano; mianowicie, iż wtedy silniejszy uciskałby słabszego, gdyż notorycznem jest, że silniejszy i większy gorzelnik może znacznie więcej zaoszczędzić podatku niż mały lub najmniejszy. Oto w głównej części powody finansowego i ekonomicznego charakteru, które zniewalały Rządy do obrania innego systemu.

Sądzę — jeżeli się nie mylę, gdyż obowiązki moje nakazywały mi być obecnym także w Izbie wyższej — sądzę, że żaden z panów mowców nie krytykował systemu, jaki ma być odtąd zaaplikowanym; a przypominam tym czcigodnym panom, który już od szeregu lat są członkami tej wysokiej Izby to tylko, iż dawniej także wysoka Izba deputowanych przywiązywała do tego wagę, aby raz przecie przejść do opodatkowania wedle rzeczywistej produkcyi, do tak zwanego podatku fabrycznego. To jest tedy pierwszy moment, mianowicie zarzucenie systemu ryczałtowania.

Drugą zasadę stanowi stopa podatkowa, mianowicie podwójna stopa podatkowa, a trzecią kontyngentowanie. Przeciw wysokości stopy podatkowej podniesiono mnóstwo zarzutów, a wystąpili z niemi nietylko czcigodni panowie opozycyi, lecz także — a muszę to podnieść — pojawiło się wiele i ważnych zarzutów ze strony tych czcigodnych panów, którzy popierają Rząd. Nie przeczę bynajmniej, iż w porównaniu z obecną fikcyjną stopą procentową w wysokości 11 złr przyszła mająca być faktycznie osiągnięta pozycya podatkowa w sumie 35 zł. jest bardzo znaczną.

Czyniono także zarzut, iż stopa ta pojawia się nagle i jest niejako skokiem, za jednym bowiem zamachem dochodzi się od niskiej cyfry do tak znacznej. Nie chcę zaprzeczać, iż wiele przemawia za zasadą, że jeżeli ktoś chce przedsięwziąć podwyższenie podatku, powinien zdążać do tego powoli i stopniowo, aby w ten sposób przyzwyczajać kontrybuenta do zwiększanego ciężaru podatkowego; żaden bowiem rząd na to nie liczy, aby go można do tego, że tak powiem, zentuzyazmować.

Pod tym względem muszę zaprzątnąć uwagę czcigodnych panów w podwójnym

kierunku. Zgadzam się na zasadę stopniowego podwyższania pewnych podatków, aby nie uciskać od razu kontrybuentów wielkim ciężarem. Niech mi jednak będzie wolno uczynić uwagę, iż zasada taka da się zastosować przedewszystkiem przy stałych podatkach, gdzie gwałtownie, wprawdzie na podstawie prawnego przymusu państwa, lecz przecież gwałtownie wdziera się władza w dochody kontrybuenta, a nie pytając o to, czy chce płacić lub nie, zmusza go, naturalnie środkami, jakich dostarcza ustawa do płacenia. Tutaj mógłby skok, gdyby był rzeczywiście zbyt gwałtowny wywołać istotnie bardzo dotkliwe niebezpieczeństwa ekonomiczne. Powołuję się tylko na ustawę o podatku gruntowym, gdzie także tym kontrybuentom gruntowym, przy których zaszło podwyższenie podatku, został przyznanym w ustawie dziesięcioletni okres przejściowy, powolne podwyższanie podatku.

Drugim warunkiem, czcigodni panowie, jest ta, aby także państwo mogło czekać, aż osiągnie ów przezeń zamierzony i uznany za nagły wyższy dochód. Otóż co się tyczy niestałych podatków przedstawia się rzecz nieco inaczej. Skoro konsument płaci podatek od jakiegoś przedmiotu, o którego użyteczności, szkodliwości lub też konieczności w pewnych okolicach i w pewnych kołach ludności mówiono już bardzo wiele w komisyi; w każdym razie atoli od przedmiotu, którego konsumcya bez szkody dla człowieka może być ograniczoną; natedy nie należy zapominać, że konsumenta nie można przecież zmusić do płacenia podatku, ewentualnie do spożywania opodatkowanego artykułu, a przynajmniej nie w tym duchu, jak to może zniewolić państwo płacącego stały podatek do uiszczenia przypadającej na niego należytości.

Chciałbym tu podnieść jeszcze trzeci argument, który być może, iż nie jest decydującym, lecz niepozbawionym całkowicie doniosłości także ze stanowiska podatkowo-politycznego i ze stanowiska ogólnego władzy państwowej; a mam tu na myśli nie tylko Rząd, lecz także ustawodawstwo. Skoro już przewidujemy, iż potrzebować będziemy bardzo znacznego podwyższenia dochodów, a z roku na rok podnosilibyśmy podatek przy jednym i tym samym przedmiocie, to kto wie, czy wtedy tym sposobem wpływ moralny, lub raczej wpływ pełen rozgoryczenia nie działałby silniej na kontrybuentów. gdybyśmy co roku cenę jednego i tego samego napoju podnosili ciągle o kilka centów. Jeżeli coś nieprzyjemnego ma i musi się stać, to w Imię Boże niech się stanie na raz. (*Wesołość na prawicy.*)

Oto motywa, które zniewoliły mnie do zaproponowania takiej wyższej stopy podatkowej. Zarzucono jednak, zdaje mi się, iż także wśród dzisiejszej dyskusyi: Do czego kontyngent podatkowy i do czego po dwójna stopa podatkowa? Jest to zarzut, który podnoszono ze strony kilku czcigodnych panów i ze strony dziennikarstwa. Przytoczono tu także, jako przykład Francyę, gdzie istnieje podatek czysto konsumcyjny; mniemam, iż niecałkiem słusznie, gdyż *si duo faciunt idem, non est idem.* Znajdujemy się w zupełnie odmiennych stosunkach. Najpierw nie ma u nas tego, co jest we Francyi: niezmiernie gęste zaludnienie i większa łatwość w kontrolowaniu handlarzy. Zaledwie byłoby możliwem i zaledwie można o tem pomyśleć, aby u nas dało się tak samo jak we Francyi, skontrolować ową masę z górą 100.000 przekupniów wódki w tej części Monarchii, rozrzuconych w wielu słabo zaludnionych okolicach, które leżą bardzo często na uboczu, pozostających bardzo często, jak to miałem sposobność przekonać się osobiście, w zupełnej sprzeczności z dawnem jozefińskiem rozporządzeniem, handlujących gdzieś na skrawku lasu lub pośród niego, gdzie nikt nie jest pewnym, czy tam bywa sprzedawaną sama tylko wódka, lub uprawiane inne nie całkiem prawne zajęcia.

Następnie musimy zważyć jeszcze jedno. Rolniczy przemysł gorzelniany lub gorzelnictwo nie mają bynajmniej we Francyi tego znaczenia, jakie posiadają w Galicyi, na Morawie, w Czechach i na Szląsku. Nie ma tu żadnego nawet porównania. Choćby tedy ta lub owa zasada była trafną, to mniemam, iż ustawodawstwo musi liczyć się nie tylko z nieodzownemi potrzebami chwili, lecz z różnorodnemi stosunkami krajów, z któremi ma do czynienia. Na takiem stojąc stanowisku, Rządy zadały sobie pytanie: Czy wśród takich stosunków jest możliwem żądać stopy podatkowej w wysokości 35 złr. od hektolitra, bez postawienia kontyngentu i drugiej wyższej stopy podatkowej? Nie chcę zapuszczać sie obszernie w następstwa podobnej ustawy. Jeżeli się nie mylę, obok mnie stoją właściciele gorzelni, którzy nie mogliby z pewnością uchwalić takiej ustawy. Zdaniem mojem, następstwem jednolitej o wysokości podatku produktywnym ustawy, i to bez ograniczenia kontyngentu, byłaby najstraszniejsza hyperprodukcya, spadek cen, a dalej nietylko obniżenie dochodów państwowych, lecz ruina gorzelni. (*Tak jest! po prawicy.*)

Rząd nie mógł zapominać, iż podatek gorzelniany, chociaż jest podatkiem od wódki, dotyka według doświadczenia w przeważnej części nie konsumentów, lecz producentów. Przy 11 centach prawnego, lub $4^1/_2$ do 9 ct. rzeczywistego podatku, producent wódki może jeszcze egzystować. Gdyby jednakże ze środków jego produkcyi przyszło mu zapłacić 35 zł. od hektolitra, byłoby to wręcz niemożliwem, aby zaś to zrozumieć, nie potrzeba być koniecznie człowiekiem fachowym i praktykiem. I cóż się pokazało z obecnego systemu? Hyperprodukcya a w jej następstwie taki spadek ceny, iż właściwym rezultatem dzisiejszego przemysłu gorzelnianego nie jest nic innego jak wywar. Oto zysk gorzelników, jeżeli w ogóle może być mowa o zysku. Że miała miejsce hyperprodukcya, dowodzą tego nie tylko ceny. Proszę uprzytomnić sobie liczne skargi, jakie odzywają się z krajów tej części Monarchii, produkujących wódkę, na zalew spirytusem węgierskim, ja zaś z mojej strony mogę zapewnić czcigodnych panów, iż w czasie długich rokowań z Węgrami, przyczem kilkakrotnie brałem osobiście udział w konferencyach w Budapeszcie, słyszałem ze strony nadzwyczaj wiarygodnej, której przynajmniej muszę wierzyć bezwarunkowo, iż takie same skargi i zażalenia pojawiają się w Górnych Węgrzech z powodu zalewu wódką galicyjską. Skargi te znoszą się wprawdzie nawzajem, dowodzą one jednakże, iż ani ci ani tamci nie mogą pozbyć się swego towaru, a to wszystko jest następstwem spowodowanej obecnym systemem podatkowym hyperprodukcyi.

Aby nie dopuścić do zupełnego upadku przemysłu gorzelnianego, przedewszystkiem zaś gorzelni rolniczych, z drugiej zaś strony zapewnić państwu tak wysoki dochód, jak tylko jest to możliwem, nie pozostaje nic innego, jak szukać drogi, na której dałoby się zaradzić hyperprodukcyi. Drogę tę znalazły oba Rządy w kontyngencie.

Niektórzy panowie twierdzili wprawdzie, że kontyngent nie został trafnie obliczony, inni natomiast utrzymywali, iż zbliża się bardzo do obecnej granicy konsumcyjnej. Są to twierdzenia, które, jeżeli wysoka Izba przyjmie ustawę, zrektyfikują się same z siebie w ciągu lat z pomocą doświadczeń. Nikt, kto oblicza kontyngent, nie jest zupełnie pewnym. Wszakże nie można było postawić jednej pozycyi podatkowej i ograniczonej ilości jako kontyngentu i uczynić niemożliwą dalszą produkcyę. Byłoby to to samo, co wydawać konsumenta na łup istniejących gorzelni, byłoby to monopolem na rzecz tych, którzy obecnie posiadają gorzelnie, a nie byłoby możliwem dla kogobądź pędzić wódkę na cele wywozu lub przemysłu, albo też przewidywanej zwiększonej konsumcyi. Aby dać taką możność, nie pozostawało nic innego, jak postanowić drugą pozycyę podatkową, a każdemu wolno jest pędzić wódkę aż do tej pozycyi. Tym sposobem umożliwiono także zadość uczynienie potrzebie, gdyby takowa podniosła się ponad kontygens.

Oto ów wielki podarek, jaki, jak to podnoszono kilkakrotnie ze strony lewicy, ofiaruje Rząd w swym projekcie gorzelniom, a z nim wysoka Izba, jeżeli zechce uchwalić ustawę! Nie mogę nazwać tego podarkiem. Jest to jednak korzyścią, i niemam powodu zaprzeczać, iż Rząd miał zamiar w tej mierze protegować gorzelnie rolnicze, jak to mu się zdało koniecznem, aby utrzymać i wzmocnić swój wpływ na rolnictwo. O tem, że ten podarek według obliczenia jednego z deputowanych wyniesie w dziesięciu latach 100 milionów, będziemy mogli pomówić dopiero wtedy, gdy Bóg użyczy nam życia a my po latach dziesięciu będziemy w posiadaniu odpowiednich dat i nabędziemy odpowiedniego doświadczenia. Spodziewam się, iż gorzelnicy galicyjscy, choćby nie wiedzieć jak byli obecnie niezadowoleni z Ministra skarbu, po schowaniu do kieszeni owych 100 milionów, pozostawiliby coś jeszcze na ołtarzu ojczyzny. (*Wesołość*). Lecz — żart na stronę. Od tej olbrzymiej fantastycznej cyfry, którą przytoczyłem tylko ku uciesze, powracam do ustawy.

To, co poprzednio przytoczyłem, było celem Rządu przy wstawieniu drugiej wyższej stopy podatkowej i ustanowieniu kontyngentu. Należy uznać jako rzecz zupełnie godziwą, iż gorzelniom rolniczym przyznano inne jeszcze korzyści w projekcie rządowym i wnioskach komisyjnych. Korzyści te polegają na bonifikacyach. Obecne opusty podatkowe wynoszą, jak to przytoczył w swem sprawozdaniu czcigodny referent, około 800 tysięcy zł. rocznie. Nowe bonifikacye przewyższą tę sumę, jak się zdaje, trzy lub cztery kroć; na razie nie możliwem jest przytoczyć dokładnej cyfry. Czynię tę uwagę z umysłu, aby uchylić w Izbie i po za nią owe obawy, jakie ogarnęły ten bezwątpienia ważny przemysł i jego przedstawicieli. Rząd nie mógł ignorować tego faktu, a podwyższenie bonifikacyi, tak, jak ją proponuje komisya, jest dostatecznym ekwiwalentem za ubytek pewnych korzyści systemu ryczałtowania.

Atoli dają się słyszeć głosy obawy, iż przy tak wysokiej stopie podatkowej obniży się konsumcya. Godnem jest zastanowienia iż z tych samych ust, z pod tego samego pióra, które szerzy po świecie obawę, iż biedny chłopek nie będzie mógł już wychylić kieliszka wódki, do której przywykł, rozbrzmiewa zaniepokojenie, iż z tego lub owego kraju zostanie wyciągniętych tyle pieniędzy. (*Wesołość*). Jeżeli chłop nie będzie pił, wówczas nie będzie można wyciągnąć pieniędzy. Oba zdania, wzięte razem, nie są trafne i oba — proszę zezwolić mi na takie wyrażenie — są przesadne.

Nie zaprzeczam, iż być może, że konsumcya się zmniejszy. Rząd wychodził z tego założenia, iż przyjdzie mu się liczyć z 15 procentowem zmniejszeniem obecnej konsumcyi, w komisyi i w dziennikach mówiono o 20 prc., 25 prc, a nawet 30 prc. Według mego zdania, pewnie nikt z nas nie może wiedzieć, kto ma tu słuszność, gdyż okaże to dopiero przyszłość. Przypuszczam, iż konsumcya może się zmniejszyć, doświadczenia jednak, poczynione w przeszłości, przemawiają przeciw obawie znacznego ubytku.

Według doświadczeń zebranych w innych panstwach, jak w Anglii i Francyi, gdzie dokonano bardzo znacznych podwyższeń, i gdzie stopa podatkowa znacznie jest większą niż stopa proponowana w przedłożeniu rządowem; konsumcya nie tylko się nie zmniejszyła, lecz się nawet poniekąd zwiększyła. Dla tego powtarzam: nikt nie może być pewnym swej rzeczy, nikt nie może twierdzić, że nie ma racyi przypuszczanie 15 prc. ubytku, lecz z drugiej strony tak samo żaden z tych panów, którzy mówili o 25 prc. nie może utrzymywać w sposób nieuprzedzony, iż jest zupełnie pewnym swej sprawy. A czyż ostatecznie będzie to, panowie, tak wielkiem nieszczęściem dla konsumenta, jeżeli tu i owdzie skutkiem wysokiej ceny, zmniejszy się może rzeczywiście konsumcya, co zresztą może stać się tylko częściowo? (*Bardzo słusznie! po prawicy*). Czyż nie ma innych napojów, które mniej może szkodliwie a zarówno ożywczo oddziaływują na zdrowie? (*Bardzo słusznie! po prawicy.*)

Wprawdzie podnosił dzisiaj czcigodny pierwszy mowca, że dwa lub trzy najuboższe kraje Monarchii płacić będą najwięcej, i że z tego, co zapłacą, wcale nic lub prawie wcale nic nie powróci do tych krajów. Być może, iż mowca nie myślał tak, jak powiedział dosłownie, w przeciwnym bowiem razie należałoby pozwolić mi uczynić uwagę, że prawie żaden kraj Monarchii nie może poszczycić się tem, że nie pije wódki. Nawet w krajach uprawiających silnie winnice, jak Dolna Austrya, istnieje silna konsumcya wódki. Nie mam tyle czasu, abym mógł odbywać przechadzki po okolicach Wiednia; jeżeli jednakże w lecie, w której to porze czcigodni panowie opuszczacie stolicę, co napełnia mnie pewną radością (*wesołość*), pozwalam sobie na przyjemność zrobienia wycieczki w owe okolice przekonywam się, iż istnieje tam bardzo wiele szynków, a te, o ile można zauważać przez drzwi oszklone są dość zaludnione.

Konsumcya istnieje tedy i tu także; co się tyczy ilości, to przyznaję chętnie, iż w wzmiankowanych krajach ludność więcej znacznie pije wódki. Ze stanowiska państwowego nie można traktować żadnego podatku w ten sposób, iżby stawiano sobie pytanie, która część państwa, lub kraju płaci w większej mierze ten lub ów podatek, i na której korzyść przypada ten podatek?

Wśród takiej bowiem hipotezy byłoby niemożliwem w uporządkowanem gospodarstwie państwowem, ustawodawstwo podatkowe. Sądzę także iż czcigodny pan mowca nie tak rozumiał.

Skoro z pomocą tego podatku przyczynimy się do uporządkowania gospodarstwa, do zabezpieczenia i wzmocnienia naszej potęgi, to korzyść ztąd — co nie jest uchwytnem, tego nie można ważyć — spadnie równo na wszystkich. Zresztą na razie powołuję się na to i zwracam uwagę — ponieważ nie byłem przygotowany na tę uwagę, więc nie mam pod ręką cyfr — iż w niektórych preliminarzach państwowych, licząc wstecz sześć lub ośm lat znajdują się znaczne sumy, które z przyzwoleniem, jak to rozumie się samo przez się, wysokich Izb zostały użyte na bardzo ważne potrzeby krajów podalpejskich. (*Bardzo słusznie! po prawicy*).

Z okazyi tego podatku muszę jeszcze w krótkości powrócić do kilku kwestyj, albowiem niestety przy tych wszystkich wspólnych ustawach podnoszono ze stron różnych: Znowu korzyść dla Węgrów! Na czemże ma ona polegać? Przytoczono tutaj paragraf 74. Chociaż nie jest może rzeczą właściwą wśród dyskusyi ogólnej bliżej się nad tem rozwodzić, to przecież muszę podnieść, iż i tu także zachodzi, o ile mogłem śledzić przemówienie preopinanta, błąd lub nieporozumienie.

Ten tak zwany haracz obliczono na $3^1/_2$ milionów. Statystyczne atoli tabele obrotu Węgier za lata 1886 i 1887 wykazują ubytek w eksporcie wódki z Węgier do Austryi. Jeżeli na podstawie statystycznych wykazów z tych dwóch lat zestawimy rachunek wedle wagi *brutto* i ilości alkoholu, to pokaże się, iż w tych dwóch latach corocznie po odciągnięciu przewiezionej z Austryi przez linię cłową ilości alkoholu przybyło z Węgier do Austryi 3600 hektolitrów alkoholu więcej. Od sumy tej należy jednak odliczyć nie podpadający pod paragraf 74 nowej ustawy handel likierem, koniakiem i rumem, co gdy uczynimy, przypadnie znowu na naszą korzyść 4000 hektolitrów.

Nie jest to przeto nic innego, jak zastósowanie ustalonej między obiema połowami Monarchii od czasu ugody zasady, iż każdemu z tych państw przysługuje zapewnienie dla siebie podatku spożywczego za całe kwantum produkcyjne, jakie w obrębie jego granic zostało wyprodukowane, a to znowu jest zasadą polegającą na wzajemności. Taką samą zasadę utrzymaliśmy przy cukrze na naszą korzyść. Otóż musimy taką samą zasadę, jak to się samo przez się rozumie uszanować na korzyść, jeżeli tak już chcecie powiedzieć, także drugiej połowy Państwa.

Skoro zaprowadza się w obrębie jednego i tego samego terytoryum cłowego wspólny podatek spożywczy, należy zrezygnować, co jest zresztą koniecznem następstwem, aby wynik tego podatku spożywczego rozdzielał się zupełnie jednakowo wedle konsumcyi jednej i drugiej połowy państwa. Taki jednakowy rozdział byłby czystem niepodobieństwem, tak samo, jak panowie nie mogliby starać się o to ze stanowiska państwowego, aby w razie gdybyśmy posiadali osobne w tej mierze ustawodawstwo, podatek od wina był obracanym wyłącznie na korzyść krajów produkujących wino. Nie da się przeprowadzić na tem polu podziału matematycznego.

Gdyby ktoś uważał to za złe — ja nie czynię tego, gdyż poczytuję to za konieczne następstwo ugody — gdyby ktoś jednak takie zajmował stanowisko, to musiałby dla samej konsekwencyi domagać się dwóch różnych okręgów cłowych. O ile wiem atoli, z takiem żądaniem nie wystąpił nikt w tej Izbie, ku wielkiemu memu zadowoleniu; przytem jednakże nie należy przeoczać tej okoliczności, iż ta konsekwencya wspólnego okręgu cłowego jest zarówno konieczną, jak konieczna jest korzyść przypadająca na tę połowę Monarchii; wysyłamy bowiem do Węgier mnóstwo przemysłowych produktów i towarów znajdujących odbiorców w kołach rolniczych. Korzyści tej nie da się obliczyć, chociaż statystyczne wykazy wywozu z przemysłowych części Przedlitawii, oraz Węgier mogłyby dostarczyć podstawy do takiego obliczenia.

Ponieważ mowa o cłach, muszę dotknąć kilkoma słowy tych zarzutów, z jakiemi tutaj wystąpiono. T e n Rząd, a słowo „ten“ podkreślono, o ile w ogóle można go podkreślić w przemówieniu — lecz do tego należy się przyzwyczaić — otóż ten Rząd darowuje znowu, zwłaszcza Galicyi i Bukowinie, masę pieniędzy na bonifikacye, a to wszystko stanowi tylko korzyść, którą ma się płacić z dochodów, czyli kieszeni, jeżeli tak chcecie panowie, biednego konsumenta na rzecz mniej ubogiego a nawet bogatego.

Panowie! Gdyby takie zdanie było słusznem, jakżeby miała się rzecz z cłami, a przedewszystkiem z cłami ochronnemi? (*bardzo słusznie! z prawicy.*) Cło ochronne, jakie zaprowadza państwo celem chronienia przędzalni bawełnianych, fabrykacyi sukna i t. d. musi mieć ten skutek, iż przemysłowcy nasi pozbywają tutaj swoje produkta po cenie odpowiedniej. A kogo obciążają oni? Każdego konsumenta, zatem także ubogiego i najuboższego.

Taką argumentacyą dałoby się może ze stanowiska socyalistycznego wywołać pewien efekt, ze stanowiska jednak naszego państwa i naszych społecznych zasad, musimy, zdaje mi się, obstawać przytem, iż to, co może przedsięwziąć państwo dla ochrony jednej lub drugiej gałęzi przemysłu, jeżeli tylko dzieje się to w sprawiedliwym i słusznym rozmiarze, dzieje się widocznie na rzecz ogółu; albowiem każdy przemysł jest zarówno korzystnym dla robotnika jak rękodzielnika, a korzyść ta wynika ze sposobu, w jaki on sprzedaje swój całkowicie lub w połowie gotowy produkt, a także ze sposobu, w jaki on spotrzebowuje pracę zarobnika: słowem, nie chcę bowiem zapuszczać się na dalekie pole ekonomiczne, nikt nie zaprzeczy, iż przemysł, jakiejbądź kategoryi, oddziaływa ostatecznie na wielkie masy ludności. Tak zapatrując się na rzeczy, nie mogę podzielać zarzutów.

Co się tyczy ustawy kontyngentowej, co do której nie przedłożono jeszcze wys. Izbie sprawozdania komisyi, to nie będę dzisiaj obszerniej o niej się rozwodzić. Przyjdzie ona i bez tego pod dyskusyę, a chociażby obie ustawy zostały równocześnie panom przedłożone, muszę tylko odpowie-

dzieć na monitum w tej mierze — to nie zdaje mi się, aby istniał regulamin, któryby zezwalał i umożliwiał równoczesne załatwienie obu przedłożeń. Izba może obradować i załatwiać tylko po kolei ustawę za ustawą.

Trzeci z rzędu mowca poruszył i dotknął wśród dzisiejszej dyskusyi mnóstwo innych rzeczy mniej lub więcej obcesowo, tak n. p. znany frazes, iż Państwo nasze zawsze pozostaje wstecz o jedną ideę.

Zacytowano tutaj także dawne smutne walki różnych wyznań religijnych, wspomniano o połączeniu Włoch i Niemiec, o loteryi, księciu Monaco i t. d. Sądzę, iż wys. Izba uwolni mnie od obowiązku rozprawiania się z temi wszystkiemi szczegółami. Jedno tylko pozwolę sobie poruszyć, a to odnośnie do przemówienia trzeciego z rzędu mowcy. Można mieć odmienne zdanie, można bezwątpienia przeciw zapatrywaniom Rządu przytaczać kontrargumenta lub być innego przekonania; nie sądzę jednak bynajmniej, aby było koniecznem posuwać się do niegrzeczności lub okazywać się nieprzyjaznym, mówić o podstępnem milczeniu Rządu i dobierać tym podobnych epitetów, gdyż w przeciwnym razie musiałbym odpowiedzieć, że nieprzyjazne wyrażenia w formie niegrzeczności dowodzą tylko braku rzeczowych kontrargumentów (*Brawo! brawo!* z prawicy) dla spokojnej i objektywnej obrony swych zapatrywań.

Jeżeli atoli właśnie czcigodny p. deputowany, który zna Galicyę i jak jestem przekonany zna jej język i obyczaje, okazał się tak nieprzyjaźnie usposobionym dla moich ściślejszych ziomków i dopuścił się uwag lub zaczepek, wychodzących po za granice, jakie zwykliśmy przestrzegać przy poważnem traktowaniu spraw ważnych; to zdaje mi się, iż moi czcigodni ziomkowie przyjmą owe uwagi i zaczepki z tym spokojem ducha i tą zimną krwią, jaką może i powinien zachować każdy silnych przekonań i poważny mąż, gdy idzie o obronę własnych, choćby nawet objektywnie mylnych zapatrywań i zachowają w pamięci: *vous vous fachez alors vous avez tort.* Bywają niekiedy niespodzianki zgotowane temu lub owemu, niespodzianki lub rozczarowania, jakie zaszły przed ośmioma przeszło tygodniami a które być może są przyczyną tego złego humoru, a w obec tego należy właśnie zachować się spokojnie. (*Wesołość* na prawicy).

Co się tyczy samej ustawy i jej finansowej konieczności, gdyż i tę także tutaj podniesiono, to dowiedziałem się z zadowoleniem, iż pierwszy mowca, przemawiający przeciw przedłożeniu, przyrzekł prowokować jednomyślną uchwałę tej wysokiej Izby za nowym podatkiem, który byłby w ogóle podatkiem czysto spirytusowym. Byłbym rzeczywiście bardzo wdzięcznym, a to nie za jednomyślną uchwałę, lecz już za to, gdyby w ogóle została powzięta dobra uchwała. Muszę jednak wspomnieć, iż takie przyrzeczenie dawali mi ciągle — nie szanowny preopinant — lecz niektórzy panowie przy innym rodzaju podatku, a dawali je w formie: „Jestem gotów głosować i za tym także podatkiem, tylko w innym kształcie“. Forma jednak, jakiej potrzebowałem, nigdy nie była przyjemną, a skutkiem ciągłych przyrzeczeń nie mogłem nigdy dojść do pieniędzy, których potrzebuje kasa państwowa (*wesołość na prawicy*). Ze kasa potrzebuje pieniędzy, mniemam, iż o tem byłoby zbytecznem bliżej się rozwodzić.

Pozwoliłem sobie już nadmienić przy innej sposobności, że nie przeczę, iż jest bardzo wiele potrzebujących rzeczywiście reformy publicznych podatków, albo jak Panowie chcecie — ciężarów. A powtarzałem to w komisyi — nie wiem już po ile razy — iż będę bardzo zadowolony, gdy będę w możności czynienia propozycyi o złagodzenie. a jeżeli będzie można, o zniesienie niektórych z tych podatków (*Oklaski z prawicy*), ale ta chwila dziś jeszcze nie nadeszła, a to z licznych powodów.

Panowie deputowani wiedzą przecież sami, że do Rządu stawiane są olbrzymie żądania tam, gdzie chodzi o wydatki na cele publiczne. Nie ma tu deputowanego, któryby, jeżeli w ogóle zabiera głos w rozprawie nad budżetem, nie stawiał żądania do Rządu (*Wesołość na prawicy*), a może jest tu jaki pan deputowany, który tego nie czyni, wówczas proszę go o przebaczenie, ja sobie tego nie przypominam. (*Wesołość na prawicy*), ale nie można zaprzeczyć, że stawiane są liczne żądania wydatków na budowy szkół, koleje i różne inne cele publiczne, i powtarzam, co miałem już zaszczyt powiedzieć w Wysokiej Izbie: Nie przyznaję, aby wszystkie te żądania były uzasadnione, ale nie twierdzę też, iżby wszystkie były bez podstawy. Z tego wypływa wzmagający się ciężar wydatków publicznych, a nawet w czasach najspokojniejszych i najbardziej pokojowych musimy o tem pamiętać, aby nasz bilans uporządkować, i z wydatkami, których od nas z różnych stron żądają, w ten sposób się liczyć, aby nie uciekać się co roku do zaciągania długów.

Powiedział wprawdzie dzisiejszy, trzeci z rzędu mowca w rozprawie, iż nasz niedobór nie jest rzeczywiście tak wielkim, jak go obliczyłem w projekcie budżetowym. Żałuję jednak mocno, że tego świadectwa nie dano mi przed rozprawą nad budżetem, dziś jest to tylko musztarda po obiedzie. Ale że ten niedobór istnieje, może każdy bezstronny wyczytać z liczb.

Moi panowie, nie ucieknę się z pewnością do zużytego wykrętu, przypisywanego bardzo często rządom przez dzienniki, iż skoro się potrzebuje podatków, straszy się słuchaczy nadejść mającemi zdarzeniami; ale powołuję się tylko na to, co powiedziałem już w rozprawie nad budżetem delegacyjnym, a mianowicie ze względu na przemówienie dep. Neuwirtha. Niewatpliwem jest bezwględne zamiłowanie pokoju wszystkich decydujących sfer w Austro-Węgrzech i bezwzględna tendencya do utrzymania pokoju; ale także nie jest tajemnicą to, że wszystkie Mocarstwa Europy, mające prawo do udziału w sprawach tej części świata, współubiegają się wzajem w uzupełnianiu swej potęgi zbrojnej. Mamyż być tymi, którzy sami tylko pozostają w tyle? Tego sobie pewnie nikt z panów nie życzy, to jest bowiem także, jak panowie łatwo pojmiecie, jednym z najznaczniejszych wydatków, jakie nas czekają jeszcze. Jeżeli ten wydatek zostanie zaspokojonym i jeżeli w najbliższym budżecie zostanie nadwyżka, wówczas, moi panowie, Minister skarbu będzie pierwszym, który zajmie się jakiemikolwiek ulgami.

Tak samo, jak nie będę mógł bez waszego zezwolenia rozrządzać całym dochodem z podatku spirytusowego, jeżeli tenże zostanie uchwalonym, tak samo nie mogę według mojej tylko woli dokonać zniżeń lub złagodzeń podatków. To wszystko leży w waszej mocy. Panowie nie dopuścicie przeto do żadnego prejudykatu, skoro uchwalicie proponowany przez Rząd podatek. Że tu i owdzie podnoszą skargi na szczególnie wysokie ciężary i gniotące podatki i ofiary, nie chcę przeczyć, lecz uznaję z wdzięcznością że wys. Izba zgadza się na takie nowe żądania w razie potrzeby, wywołanej ważnemi celami państwowemi.

Ale jedno muszę sobie pozwolić powiedzieć na koniec. Nie żyjemy wcale, w złotym okresie, nazwałbym go raczej okresem żelaznym. Musimy pracować i ponosić ciężkie ofiary aby, da Bóg, pozostawić naszym potomkom i następnej generacyi zabezpieczoną i potężną Austryę jako spuściznę, i ja sądzę, że z tego rzeczywiście i prawdziwie patryotycznego stanowiska rzecz biorąc, nie zaniecha wys. Izba udzielić swego przyzwolenia na to przedłożenie. (*Oklaski na prawicy*).

## Koło polskie.

Od sekretaryatu Koła pos. polskiego w Wiedniu otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzenin Koła poselskiego polskiego w dniu 27 z. m. obradowano nad sprawami będącemi na porządku dziennym posiedzenia Izby poselskiej w dniu następnym.

Mianowicie uchwalono najprzód po krótkiej dyskusyi, na wniosek p. Bartoszewskiego, członka izbowej komisyi sprawdzającej wybory, głosować za wnioskiem tejże komisyi proponującej zatwierdzenie wyboru p. Verganiego.

Następnie przyszło pod obrady sprawozdanie komisyi budżetowej, ktora wniosła uchwalenie rządowego projektu ustawy, wyznaczający 49.000 zł. na naprawę wałów wzdłuż Wisły i jej dopływów, oraz Sanu, uszkodzonych przez powódź wiosenną w roku bieżącym, przy których to robotach zubożała przez powódź ludność wiejska mieć może zarobek. Koło polskie postanowiło głosować w Izbie za uchwaleniem tej ustawy. Lecz równocześnie rozwinęły się rozprawy nad sprawozdaniem tejże komisyi o petycyach wydziałów powiatowych: tarnobrzeskiego, bocheńskiego, brzeskiego, żądających wyznaczenia ze skarbu państwa sumy na zasiłki bezzwrotne lub pożyczki bezprocentowe dla zniszczonych powodzią; komisya wniosła, aby Izba petycye te przekazała rządowi do uwzględnienia. Członkowie komisyi budżetowej, pp. Starzyński i Hausner przypomnieli, że w komisyi tej przedłożyli wniosek o wyznaczenie ze skarbu państwa 10.000 zł. na żądane w wspomnionych petycyach zasiłki bezzwrotne, lecz komisya przyjąwszy niewłaściwą zasadę, iż nie uchwala żadnej sumy bez rządowego o to wniosku, odrzuciła ich wniosek; wnosi więc teraz p. Starzyński, aby Koło uchwaliło przedłożenie Izbie rezolucyi, wzywającej Rząd o wniesienie do Izby jak najrychlej na teraźniejszej sesyi projektu ustawy, wyznaczającej sumę na zasiłki dla ludności wiejskiej zniszczonej powodzią, mianowicie na zasiłki w celu zakupna inwentarzy i reperacye budynków.

Rezolucyę tę, popartą przez posłów: Chrzanowskiego i Hausnera przykładami, iż Izba w takich razach uchwalała zasiłki dla poszkodowanych w innych krajach Monarchii i podwyższała sumy przez Rząd na ten cel proponowane, — Koło uchwaliło jednomyślnie.

Następnie przewodniczący otworzył obrady co do postępowania Koła posłów polskich w Izbie poselskiej przy rozprawach nad komisyjnym projektem ustawy opodatkowania spirytusu, i wniósł, aby w rozprawach ogólnych nad projektem, w imieniu Delegacyi polskiej zabrał głos p. Jaworski.

Pos. Bobrzyński wniósł, aby także zabrali głos inni mowcy z Koła polskiego, mianowicie wykazując prawną podstawę §. 2 b., który wyznacza ze skarbu państwa milion złr. w. a. corocznie przez lat 23, dla odszkodowania ubytku w dochodach z prawa propinacyi posiadanego przez miasta i osoby prywatne.

Pos. Orzechowski przedstawił, że należałoby obmyśleć jakie ulgi dla konsumentów wódki lecz oświadczył, że wniosku pod tym względem postawić nie umie, i prosił, aby kto inny wniosek w tej myśli sformułował.

W przedmiocie tym zabierali głos pp.: Chrzanowski, Abrahamowicz, Jaworski, Grocholski, Ruczka i Czajkowski Władysław, przedstawiając, iż nietylko na posiedzeniach Koła, ale i na posiedzeniach komisyi, polscy posłowie wykazywali uciążliwość ustawy dla konsumentów, a starali się o ulgi dla nich; lecz główną ulgą byłoby zniżenie stopy podatkowej, a po posłuchaniu, które miał wiceprezes Koła pos. pol. p. Jaworski, u Cesarza. Koło pos. pol. uznało konieczność uchwalenia proponowanej przez Rząd stopy podatkowej; wówczas p. Orzechowski oświadczył się gorąco za jej uchwaleniem i dodał, że wszyscy włościanie chętnie przyjmą tę stopę podatkową, dowiedziawszy się, iż Cesarz uważa ją za konieczną dla dobra państwa. Gdy p. Orzechowski tego oświadczenia nie mógł sobie przypomnieć, sekretarz Koła wykazał mu zapisane w protokole posiedzenia Koła. Mowcy wyżej wymienieni przypomnieli, że posłowie polscy starali się i starają na innej drodze o ulgi dla konsumentów, to jest dla ogółu ludności biedniejszej włościańskiej; między innemi wnieśli nowellę do ustawy o należytościach skarbowych i stęplach, która to nowella uwalnia zupełnie od należytości skarbowej przeniesienie własności nieruchomej, mającej mniejszą wartość niż 500 zł. w. a., a zniża o połowę należytość skarbową od przenoszenia nieruchomości, mających wartość do 4.000 zł. w. a. Wniosło także Koło pol. w Izbie rezolucyę wzywającą Rząd o rewizyę całej ustawy o należytościach. Zresztą reprezentacya kraju musi mieć na oku ogół jego interesów i ich pogodzenie wzajemne, a dobro producentów jest zarazem dobrem konsumentów, bo i konsumenci są producentami.

P. Niemczynowski upominał się, że komisya wódczana nie zdała Kołu sprawy o dwóch wnioskach jego, postawionych na posiedzeniu Koła 6 maja r. b, i o wniosku p. Lewakowskiego Karola co do przymusowej rektyfikacyi wódki. P. Karol Lewakowski żądał także załatwienia swego wniosku wyżej wspomnianego i przedłożył następujący wniosek: „Koło uchwali, że ustawa o zmianach przy wymiarze należytości od przenoszenia własności nieruchomej, wniesiona przez p. Chamca i wszystkich posłów polskich, ma być załatwiona w Izbie przed ustawą wódczaną“. — Wroszcie wniósł p. Karol Lewakowski, aby Koło pozwoliło mu głosować w Izbie przeciw swoim uchwałom, uwalniając go od solidarności, na podstawie §. 14 statutu Koła.

Obecny na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego prezes Izby, pos. Smolka, oświadczył, że przeprowadzenie żądania p. Lewakowskiego co do nowelli o należytościach skarbowych, jest niemożebne, gdyż projekt rządowy ustawy o opodatkowaniu spirytusu przedłożony jeszcze w r. z., roztrząśniony został przez podkomitet, następnie przez komisyę izbową, sprawozdanie o nim komisyi Izbie przedłożone i postawione na porządku dziennym jutrzejszego jej posiedzenia; zaś nowella co do należytości skarbowych nie przeszła jeszcze w Izbie nawet pierwszego czytania.

Członkowie komisyi Koła pol. pp. Jaworski i Rutowski oświadczyli, iż komisya Koła obradowała nad wnioskami Lewakowskiego Karola i Niemczynowskiego i gotowa jest zaraz zdać sprawę Kołu, dla czego wnosi jednomyślnie uchylenie wniosków p. Niemczynowskiego, a w miejsce wniosku p. Karola Lewakowskiego co do przymusowej rektyfikacyi spirytusu, proponuje uchwalenie rezolucyi, którą już wnosiła w komisyi izbowej.

Przewodniczący p. Grocholski przedstawił, iż wnioski pp. Niemczynowskiego i Karola Lewakowskiego, wraz z sprawozdaniem o nich komisyi Koła, podda zaraz pod rozprawy po ukończeniu obrad nad sprawą, nad którą Koło właśnie obraduje. Co się zaś tyczy nowelli, ustanawiającej ulgi w należytościach skarbowych, komisya parlamentarna Koła starać się będzie, aby pierwsze czytanie tej nowelli odbyło się w Izbie przed odroczeniem sesyi.

Poczem przewodniczący poddał pod głosowanie swój wniosek, iż poseł Jaworski ma zabrać w imieniu Koła głos w Izbie w ogólnych rozprawach o projekcie ustawy o opodatkowaniu spirytusu. — Koło ten wniosek uchwaliło. — Następnie Koło odrzuciło wszystkiemi głosami przeciw trzem, żądanie p. Lewakowskiego Karola, aby go Koło uwolniło od solidarności i pozwoliło głosować w Izbie przeciw uchwałom Koła.

Wreszcie przewodniczący poddał pod rozprawy wnioski wyżej wspomniane pp. Karola Lewakowskiego i Niemczynowskiego. Ponieważ rozprawy te ciągnęły się i ukończyły dopiero na następnem posiedzeniu Koła 28 t. m. wieczór, przeto w sprawozdaniu z tego posiedzenia podamy osnowę wniosków (które już przytoczone były w poprzednich komunikatach Koła) oraz treść i wynik obrad.

## Przepisy pasportowe dla Alzacyi i Lotaryngii.

Urzędowa *Landesztg für Elsass-Lothringen* ogłasza dokładne przepisy nowego pasportowego regulaminu dla Francuzów, przejeżdżających przez granicę Niemiec. Wszyscy poddani francuzcy, nawet ci, którzy nie przybywają przez granicę francuzką, muszą posiadać pasport, opatrzony wizą niemieckiej ambasady w Paryżu, jeżeli chcą przebywać w ziemiach koronnych. Pasport taki ma znaczenie upoważnienia pobytu na 8 tygodni; w wyjątkowych przypadkach może prezydent okręgu udzielić pozwolenia pozostawania w Alzacyi-Lotaryngii i na czas dłuższy. Dla wojskowych francuzkich w służbie i pozasłużbowych, jako i dla emigrantów koniecznem jest, prócz pasportu, także i poszczególne upoważnienie do pobytu. Do kategoryi wojskowych francuzkich, którym według nowego regulaminu tylko w wyjątkowych zupełnie przypadkach wolno będzie bawić w krajach koronnych, należą także i oficerowie rezerwy, oraz armii terytoryalnej — a prócz tego dawniejsi oficerowie i wychowańcy szkół wojskowych.

Nieco łaskawiej obchodzi się regulamin z tymi Francuzami, którzy już przed 10 kwietniem 1887 r. stale pozostawali w krajach koronnych. Nie będą oni potrzebowali poszczególnego upoważnienia do pobytu a tego samego przywileju używać będą i Francuzi posiadający tam nieruchomości i rokrocznie za pasportem w krajach koronnych bawiący. Wreszcie małoletni chłopcy i dziewczęta, wolni od obowiązku uczęszczania do szkoły, a sami przez granicę przejeżdżający, nie potrzebują okazywać owego upoważnienia.

Każdy obywatel francuski zobowiązanym nadal będzie podczas pobytu w Alzacyi i Lotaryngii, w każdej miejscowości, w której bawić będzie dłużej niż jednę dobę — zameldować się u burmistrza lub u dyrekcyi policyi. W wyjątkowych razach może dyrektor policyi lub dyrektor okręgu udzielić Francuzowi tymczasowego upoważnienia do pobytu, chociażby nie posiadał pasportu.
Z wszystkiego tego nie trudno wytworzyć sobie obrazu trudności, jakie napotykać będą Francuzi przyjeżdżający do Alzacyi i Lotaryngii.

# KRONIKA

*Lwów, 1 czerwca.*

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej zezwolić, by stowarzyszenie weteranów wojskowych w Żywcu używało chorągwi, na której z jednej strony ma być umieszczony orzeł państwowy, z drugiej zaś herb krajowy królestwa Galicyi.

— **Mianowania w c. k. armii.** Zastępca lekarza asystenta rezerwowego dr. Stanisław Ozimek, przy szpitalu garnizonowym we Lwowie, i elew wojsk. lekarski I klasy dr. Maksymilian Balkanyi w Krakowie, mianowani lekarzami asystentami rezerwowymi, zaś ochotnik jednoroczny, lekarz asystent dr. Wiktor Idziński, w Krakowie, starszym lekarzem w stanie czynnym c. k. armii.

— **Uroczyste posiedzenie ces. Akademii** umiejętności w Wiedniu, odbyło się przedwczoraj w południe, w obecności Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika i Najd. Arcyksięcia Rainera, kuratora instytutu, który zagaił zebranie osobiście.

(*m*) **Uroczysty obchód Bożego Ciała** odbył się wczoraj z całą okazałością przy pogodzie sprzyjającej i bardzo licznym udziale pobożnych. Solenne nabożeństwo a następnie procesyę przez plac katedralny i dokoła Rynku, a mianowicie do ołtarzy ustawionych prz

sklepem p. Stachiewicza, w bramie gmachu ratuszowego od strony północnej, przed kamienicą niegdyś arcybiskupią i przed sklepem p. M. Dymeta, odprawił najprzew. arcybiskup ks. Morawski, w asystencyi najprzew. biskupa ks. Puzyny, wszystkich ks. kanoników gremialnych i licznego duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Przed baldachinem, pod którym najprz. arcypasterz niósł Przenajśw. Sakrament, tudzież za *Sanctissimum* postępowali najwyżsi dostojnicy władz rządowych i autonomicznych, reprezentanci wszystkich instytucyj publicznych i niezliczone rzesze pobożnych; w solennym tym akcie wzięła także udział prawie cała lwowska załoga wojskowa.

(*m*) **Poświęcenie gmachu szkolnego** krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, odbędzie się jutro, w sobotę, dnia 2 b. m., o godzinie 11 przed południem; na tę uroczystość zaprosił Wydział krajowy liczne grono osób ze wszystkich sfer towarzyskich stolicy.

(*m*) **Królem kurkowym** lwowskiego Towarzystwa strzeleckiego, obwołany został wczoraj p. Ignacy Jahl, fryzyer, a to na podstawie najlepszego strzału danego do tarczy w ciągu t. z. strzelania królewskiego. Ustępujący z godności królewskiej p. Michał Michalski, oddał insygnia królewskie nowemu królowi wśród salw moździerzowych. Pierwszym marszałkiem królewskim obwołany został Jan Aleksander hr. Fredro, a drugim marszałkiem p. Leon Bratkowski. Nagrody za najcelniejsze strzały otrzymali pp. Glanz, którego strzał był celniejszy, niż królewski, ale dzielny ten strzelec nie ubiegał się o godność królewską; dalej otrzymali premie pp. Szimser, Tadeusz Bartącz, Dzikowski, Schuman, hr. Szembek i Walichiewicz. Wieczorem odbyło się uroczyste wprowadzenie nowego króla na strzelnicę, a o godzinie 8 wieczorem odbył się bankiet, do którego prócz członków Towarzystwa strzeleckiego zasiadł także prezydent miasta, p. Mochnacki.

— **Towarzystwo myśliwskie** imienia św. Huberta, odbyło przedwczoraj w sali Tow. muzycznego doroczne swe walne zgromadzenie, któremu z wyboru kolegów przewodniczył p. Kornel Dyduszyński. Towarzystwo rozpoczyna dziesiąty rok swego istnienia, a z dniem nowego swego roku administracyjnego, który przypada dziś właśnie, liczy członków 75 w kilkunastu sekcyach. Sprawozdanie z czynności wydziału w roku ubiegłym stwierdza, że czyniono wszelkie zabiegi, aby złagodzić los zwierzyny podczas srogiej zimy ostatniej, która szczególniej sarnom dała się we znaki. Zaznacza dalej ze słusznem uczuciem dumy, że myśliwi stolicy kraju, dając przykład wszystkim towarzyszom, umieli nałożyć na siebie taki rygor, jakim jest zamknięcie raz na zawsze polowania luźnego na zające i kuropatwy z dniem 1 listopada. Owoce tego rygoru już w tym roku są widoczne, pomimo bowiem tak ciężkiej zimy nie zabraknie zwierzyny w rewirach Towarzystwa, przeznaczonych dla tego rodzaju polowania. Zgromadzeni wybrali na rok następny prezesem Towarzystwa ponownie p. Bronisława Komorowskiego; sekretarzem p. Leona Gustawa Dziubińskiego, skarbnikiem p. Alfreda Dzikowskiego. Dalsze wybory, oraz szczegółową dyskusyę nad potrzebą zmiany niektórych paragrafów statutu Towarzystwa, odroczono do następnego posiedzenia, które się odbędzie w ostatnich dniach czerwca.

— **Na dochód kolonii wakacyjnej** chłopców i dziewcząt, odbędzie się w sali ratuszowej, jutro, w sobotę, koncert pod kierownictwem p. Karola Mikulego, z uprzejmym współudziałem panien: Wandy Höflich, Stanisławy Pysznik, Olgi Frenkel, tudzież panów: Neuhausera, Wolfsthala, Sladka i Steingrabera. Program: 1. Henryka Rebera: Trio na fortepian, skrzypce i wiolonczelę: a) Allegro; b) Andante; c) Scherzo; d) Finale odegrają pp. Neuhauser, Wolfsthal i Sladek. 2. Zarzyckiego pieśń „Biały kwiat" odśpiewa panna Wanda Höflich. 3 Deklamacya: panna Stanisława Pysznik. 4. Liszt: „Fantazya z Purytanów", odegra panna Olga Frankiel. 5. a) Chopin: „Leci liść z drzewa"; b) Rossini: „L'orgia"; c) R. Schumann: Pieśń wieczorna" odśpiewa pan Steingraber. 6. Dawid Popper: Mazurka na wiolonczelę, odegra p. Sladek. 7. Mayerber: Arya Fides z „Proroka" odśpiewa panna Wanda Höflich. Biletów nabyć można w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta, Seyfartha i Czajkowskiego, w cukierni pp. Bieniedzkiego i Hausera, M. Kosteckiego, a w dzień koncertu przy kasie. Naddatki komitet przyjmuje z wdzięcznością. Początek o godzinie 8 wieczór.

— **Na wystawie sklepowej** p. Henr. Müllera, przy ulicy Halickiej, można oglądać zabawki, preznaczone na premie dla dzieci na festynie akademickim, który się odbędzie na Górze Zamkowej, dnia 3 czerwca, na dochód Bratniej Pomocy. Bilety dla dzieci (po 10 ct.) będą zaopatrzone w numera, a premium przyznane zostanie za pomocą losowania. Inne punkta bardzo obfitego programu podamy później.

— **Zwyczajne naukowe posiedzenie** sekcyi lwowskiej towarzystwa lekarzy galic. odbędzie się w sobotę, dnia 2 b. m, w sali magistratu na II piętrze. Początek o godzinie 6 wieczorem. Porządek dzienny: 1) Dr. Czyrniański: Demonstracya trzech przyrządów, polegających na zasadzie aspiracyi. 2) Dr. Wiczkowski okaże nowy przyrząd do oznaczenia cukru. 3) Dr. Widman przedstawi chorego.

= **Zastrzelenie więźnia.** We środę, po godz. 1 z południa, infanterzysta 80 pułku piechoty, Jan Miśko, stojąc na straży w podwórzu tutej. c. k. sadu kraj. kar., upomniał dwóch więźniów: Różyckiego i Michała Kruka, aby ustąpili od okna swej celi na I. piętrze gmachu, i zagroził opierającym się temu wezwaniu użyciem broni. Zelżony nadto drastycznemi epitetami dał z karabinu ognia z odległości 20 kroków, a kula ugodziła Michała Kruka w lewy bok i wyszła nad prawem ramieniem, skutkiem czego śmierć bezzwłoczna nastąpiła. Michał Kruk, był rodem ze Lwowa, liczył lat 16 i już od 11 roku życia w więzieniach przesiadywał, a na dniu 23 po raz 18 za kradzież został oddany do sądu. Zwłoki jego odstawiono po skonstatowaniu śmierci do kostnicy głów. szpitala.

= **Pożar**. Onegdaj po godz. 1 z południa powstał ogień w Kulparkowie, w zabudowaniu gospodarza Józefa Lachowicza i ogarnął wnet przyległe gospodarcze budynki, oraz domy mieszkalne sąsiednich dwóch gospodarzy, nim przybyła na pomoc straż pożarna ze Lwowa, tudzież zakładu dla obłąkanych w Kulparkowie. Strata wynosi kilka tysięcy zł., przyczem Lachowicz doznał najdotkliwszej szkody, miał bowiem w sianie ukryte 1000 zł., w gotówce, które poszły z dymem. Ogień miał być przez kogoś podłożony; dochodzenia wdrożono.

— **Stan powietrza.** Barometr opadł.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 1 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr północno-zachodni (NW), temperatura się obniża, niebo przeważnie zamglone, powietrze wilgotne i niespokojne, deszcz, opad mierny.

Srednia temperatura była przez ostatnie dwie doby +19·9°C., najwyższa była wczoraj i wynosiła +27·4°C, najniższa temperatura była ze środy na czwartek +11·4°C.

Opad dzisiejszego nawalnego deszczu wynosił do 9 rano 36 mm.

Stan barometru był dziś o godzinie 9 rano zredukowany na poziom morza 762 mm.

Pierwszy tydzień czerwca będzie niepogodny, powietrze wilgotne i niespokojne, opady prawie co dnia. średnia temperatura poniżej +17°C., drugi zaś tydzień będzie przeważnie pogodny i ciepły.

— **Ślub**. W Swięcanach pod Bieczem zawarty został we wtorek związek małżeński między p. Stanisławem Duninem, właścicielem Głębowic pod Oświęcimem, synem ś. p. Jana Dunina i Albiny z hr. Bobrowskich, z panną Maryą Pruszyńską, córką p. Zygmunta Pruszyńskiego, właściciela Skrzydlnej, i Felicyi z hr. Bobrowskich.

— **W Uniwersytecie Jagiellońskim** w Krakowie, w sobotę, pp. Kazimierz Ulanowski, rodem z Lublina w Królestwie Polskiem, i Artur Benis, rodem z Krakowa, otrzymali stopień doktorów praw.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kulparkowie dr. Jan Rutkowski, lekarz, w 46 roku życia; we Lwowie Ludwik Gajewski, emerytowany urzędnik galicyjskiej Kasy oszczędności.

W Krakowie: pani Izabela z Merunowiczów Piekarska, żona b. naczelnika biura Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, a siostra posła p. Teofila Merunowicza, licząc lat 44.

W Lowanium: były minister belgijski, znakomity znawca prawa, Thenissen, w 71 roku życia.

— **Popłoch w teatrze.** W królewskiej operze w Berlinie, w poniedziałek, podczas przedstawienia *Fausta* powstał chwilowy popłoch, gdyż sądzono, że w gmachu powstał pożar. Publiczność uspokoiła się, gdy dyrektor opery Salomon, wraz ze spiewakiem nadwornym Kolopem i strażakiem ze sceny oświadczyli, że popłoch jest nieuzasadniony.

---

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 30 maja.*)

(*L*) Przewodniczący p. Mochnacki, uzupełniając swą odpowiedź na interpelacyę dr. Małeckiego, wystosowaną do niego na poprzedniem posiedzeniu w sprawie medalu pamiątkowego na cześć ks. Leonowej Sapieżyny, oznajmił, że rytownik p. Głowacki z Krakowa przysłał już model medalu, który przedstawia się wcale efektownie.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego załatwiła Rada dwie nagłe sprawy, a mianowicie wybrała komisyę z pp. Baurowicza, Gołąba, Kuźniewicza, Ruckera, Szajera, i dr. Szaffa, która ma się zająć sprawą budowy koszar przy ulicy Łyczakowskiej, w realności niegdyś p. Pietscha i zezwoliła p. Bernowi zbudować cyrk na placu *Castrum* a to z płótna impregnowanego, bez użycia materyału drzewnego; za zajęcie 3200 mtr. kwadr. przez dni 11, w ciągu miesiąca czerwca, zapłaci p. Born gminie m. Lwowa 1500 zł.

Sprawę restauracyi kościoła parafialnego Najśw. Panny Maryi Snieżnej, przedyskutowaną obszernie na poprzedniem posiedzeniu, załatwiła Rada w ten sposób, że wybrała komisyę z pp. Gołąba, Janowskiego, Markiewicza, Szajera, Walichiewicza i Zacharjewicza i poleciła tej komisyi, ażeby najdalej do 14 dni zbadała sprawę i przedłożyła wnioski.

Dalej załatwiła Rada rachunki z kosztów prowadzenia kuchni w zakładzie ubogich i podziękowała p. Łukawskiemu za gorliwą administracyę.

Zborowi izraelickiemu odstąpiono bezpłatnie kawał gruntu miejskiego obok szpitalu żydowskiego, a to na rozszerzenie łaźni. Dostawę odzieży dla aresztantów miejskich oddano p. Flaszyńskiemu; dostawę bielizny, p. Zelnikowej, a naczynia p. Jankowskiemu.

Komitetowi ratunkowemu w Tarnobrzegu, dla ofiar powodzi w okolicy nadwiślańskiej, udzieliła Rada 100 złr.; komitetowi ratunkowemu dla pogorzelców w Skolem 50 złr.; Stowarzyszeniu rękodzielników *Skała* we Lwowie, na odrestaurowanie sali, 500 złr., a prócz tego przyznano temu Stowarzyszeniu stałą subwencyę roczną w kwocie 100 złr. Kolonii leczniczej w Rymanowie, dla której zawiązało się niedawno osobne Stowarzyszenie, udzieliła Rada tytułem subwencyi 300 złr. i przyjęła do zatwierdzającej wiadomości akt kolaudacyjny robót około przesklepienia koryta Pełtwi wzdłuż jednej części Wałów Hetmańskich; zasklepienie tego koryta od statuy św. Michała do mostu naprzeciw dawnego Hotelu Angielskiego, kosztowało 59.257 złr. W końcu zatwierdziła Rada plany budowy gmachu dla c. k. archiwum map przy ulicy Łyczakowskiej i przyjęła projekt aktu notaryalnego, jaki ma być spisany między gminą miasta Lwowa a Wydziałem krajowym, w sprawie odstąpienia części placu *Castrum* pod budowę szkoły przemysłowej.

# GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Izba handlowa i przemysłowa.** Wysokie Ministeryum skarbu w porozumieniu z Wys. c. k. Ministerstwem handlu, zarządziło i odpowiednio pouczyło władze skarbowe i urzędy cłowe, że próżno wracające, używane worki traktowane być mają przez urzędy cłowe, wyposażone atrybucyami głównego urzędu cłowego, jako wolne od cła, jeżeli się okażą jako wracające embalaże krajowych wysyłek eksportowych.

Lwów dnia 25 maja 1888.

Prezydent: *Simon* m. p.

Sekretarz: *Bodyński* m. p. ces. radca.

---

*** **Targ zbożowy.** *) Dnia 1 czerwca 1888 r.

**Lwów,** pszenica 6·25 do 6·90, żyto 4·30 do 4·85, jęczmień browarny 4·— do 6·—, owies 4·15 do 4·75, groch 5·50 do 10·—; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 9·— do 9·70, lnianka —·—, koniczyna czerwona 18·— do 38·—, koniczyna biała 20·— do 30·—, koniczyna szwedzka 30·— do 36·—.

**Tarnopol,** pszenica 6·10 do 6·80, żyto 4·— do 4·80, jęczmień browarny 4·— do 4·75, owies 4·30, do 4·70 groch 5·50 do 10·—, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 9·— do 9·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 17·— do 36·—, koniczyna biała 30·— do 36·— koniczyna szwedzka 30·— do 35·—.

**Podwołoczyska,** pszenica 6·05 do 6.85 żyto 4·— do 4·65, jęczmień 3·65 do 4·65. owies 4·30 do 4·70, groch 6·— do 9·70, wyka 4·— do 4·70, rzepak n. 9·— do 9·45, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 16·— do 35·—, koniczyna biała 30·— do 36·—, koniczyna szwedzka 28·— do 35·—.

**Czerniowce,** pszenica 6·30 do 7·—, żyto 4·30 do 4·80, jęczmień 4·20 do 5·30, owies 3·60 do 3·90, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 9·— do 9·35, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 18·— do 34·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 5·— do —·55 zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 24·50 do 25·— zł.

Usposobienie niezmienne. Piękne gatunki suchej pszenicy i żyta znajdują chętnie odbiorcę w tutejszych i zagranicznych młynach.

*) Przedruk wzbroniony.

# OSTATNIA POCZTA

Nowo utworzona sekcya techniczno-leśna dla zabudowań potoków górskich w Galicyi, z siedzibą w Przemyślu, wchodzi w życie z dniem dzisiejszym. Tym razem między wejściem sekcyi w życie a rozpoczęciem czynności nie będzie tej pauzy, która przy utworzeniu każdego nowego urzędu z natury rzeczy upływa na przygotowaniach do pracy. Naczelnik owej sekcyi bowiem, pan Emil Skowroński, otrzymał już z Ministerstwa rolnictwa polecenie, aby rozpoczął badanie potoków górskich w okolicach wskazanych przez Wydział krajowy, jako pod tym względem na pierwszeństwo zasługujących, to jest, na obszarze dopływów rzeki Biały w zachodniej Galicyi i w powiecie Tureckim. Nadto udać się ma pan Skowroński także do powiatu myślenickiego, gdzie potok Sidzina wymaga zbadania. W ten sposób stanie się zadość wszystkim tym życzeniom, jakie pod względem przygotowania akcyi około zabudowania potoków górskich wyraził Sejm, a za nim i Wydział krajowy.

---

Najj. Pani i Najdost. Arcyksiężna Marya Walerya wyjadą jutro na kilkutygodniowy letni pobyt do Ischl.

Najj. Pani zwiedziła przedwczoraj przemysłową wystawę jubileuszową.

Najdost. Cesarzewicz Rudolf udał się przedwczoraj rano do obozu w Bruck nad Litawą i tegoż dnia powrócił do Wiednia.

---

Koło polskie dezygnowało do Delegacyj na 46 głosujących pp. Smolkę 46 głos., Jaworskiego 35, Czaykowskiego 41, Chrzanowskiego 46, Hausnera 31, gł., dr. Bobrzyńskiego 27, dr. Madejskiego 26 głosami.

Jako zastępców wybrano pp. Mandyczewskiego i Sawczyńskiego.

Klub czeski odrzucił wybór dr. Gregra do Delegacyj.

---

Obie Izby Rady państwa odbyły przedwczoraj posiedzenia. Izba panów uchwaliła bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu przedłożenie o podatku od cukru i następnie dokonała wyboru członków do Delegacyj.

Z Polaków zostali wybrani: Ks. Czartoryski i hr. Krasicki a na zastępcę hr. Stadnicki.

Izba deputowanych prowadziła dalej dyskusyę ogólną nad przedłożeniem o podatku od spirytusu.

Referaty obszerniejsze z przedwczorajszych posiedzeń obu Izb odkładamy do jutra.

---

W liście peszteńskim do *Pol. Corr.* wystąpiono stanowczo przeciw zapatrywaniu, jakoby mowa p. Tiszy w sprawie wystawy paryskiej była zaczepką nieprzyjazną dla Francyi lub republiki. Każdy, kto zna tylko p. Tiszę, który jest przyjacielem Francyi, nie będzie mógł mu uczynić podobnego zarzutu. Nie brakło takich, którzy w rozmaity a nie zawsze godziwy sposób starali się szerzyć między przemysłowcami węgierskimi propagandę na rzecz obesłania wystawy. P. Tisza dowiedziawszy się o tem, nie mniej mając na to dowody, iż łudzono przemysłowców nadzieją subwencyi i patronatu rządowego, zdecydował się dla położenia kresu takiej agitacyi na kategoryczne oświadczenie. Obce mu były zupełnie cele polityczne a widział się jednak zniewolonym wskazać na niepewność obecnych wewnętrznych stosunków Francyi. Mowa p. Tiszy przeznaczoną była wyłącznie dla kraju. Wystąpił on tylko przeciw pewnym osobistościom i tendencyom, nie chcąc dotykać stosunku Monarchii do Francyi, ani też miał zamiar ważyć przy tej sposobności szans wojny lub pokoju w Europie.

Również półoficyalny *Nemzet* oświadcza, że p. Tisza nie miał najmniejszego zamiaru uchybić francuskiemu rządowi, lub podejrzywać go o nieprzychylność dla Austro-Węgier. Pragnął on tylko sformułować wątpliwości, ażali rząd francuski będzie w stanie na dany wypadek poskromić niechęci rewolucyjnych żywiołów, których wybuch mógłby narazić na szwank barwy i sztandary węgierskie. O istnieniu i folgowaniu berlińskim podnietom mowy nawet być nie może.

---

Cesarzowa Wiktorya wyjedzie w tych dniach do okolic, dotkniętych ostatnią powodzią Nogatu i innych ujść Wisły.

---

Z Sosnowca w Królestwie Polskiem donoszą, że w ostatnim czasie wydały władze rossyjskie 11 leśniczym i 2

nadleśniczym, pozostającym w służbie u hrabiego Henkel-Donnersmark, nakazy, aby się natychmiast za granicę wynieśli; tylko dyrektorowi pozwolono jeszcze na jakiś czas tam pozostać.

---

Mowa ministra Tiszy, jest w dziennikach paryskich ciągle jeszcze przedmiotem uwag. Większość poważnych dzienników wyraża jednogłośnie przekonanie, że cała osnowa tej mowy nie przedstawia się tak jaskrawo, jak wyglądała w telegraficznem streszczeniu *Gaulois*.

*Figaro* mniema, że chwila wystawy rzeczywiście źle została wybrana. Monarchiczna Europa bowiem nie może sympatyzować z rocznicą rewolucyi.

*Republique Française* usprawiedliwia obawy pewne w Europie i zwraca uwagę, że ostrzeżeniem są zajścia, których widownią był cmentarz Père Lachaise. One są także wymowną ilustracyą obaw węgierskiego prezesa gabinetu.

*Temps* mimo zarzutów, skierowanych do ministra Tiszy, zachowuje ton poważny, tylko organ Boulangera odznacza się gwałtownością niezwykłą i żąda odwołania posła francuskiego.

*Journal des Débats* donosi, że minister robót publicznych rozpoczął rokowania z francuskiem towarzystwem kolei wschodniej, ażeby zmienić kierunek pociągów tej kolei, a to w celu uchylenia dla podróżnych w Alzacyi i Lotaryngii formalności pasportowych.

W stronnictwie prawicy nastąpiła konsternacya w skutek ogłoszenia przez generała du Barail listu księcia Wiktora Napoleona. Książe poleca swoim zwolennikom korzystać wprawdzie z wszelkich dogodności, wynikających z ruchu dla rewizyi konstytucyi, ale zaleca im równocześnie nie spuszczać z oka ani na chwilę specyalnych interesów stronnictwa i nie wchodzić w żadne kompromisa.

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń**, 1 czerwca. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych odczytano prośbę sądu powiatowego w Tachau, o pozwolenie sądowego ścigania dep. Swobody.

Dep. Trojan i towarzysze interpelują Rząd w sprawie ustanowienia języka wykładowego w szkołach ludowych gmin o mięszanej narodowości.

Izba przyjmuje w drugiem i trzeciem czytaniu bez dyskusyi ustawę o sprzedaży nieruchomych własności państwa w Pradze, Krumowie, Ołomuńcu, Bregencyi i Salzburgu, również przyjmuje Izba w nagłem traktowaniu ustawę o tymczasowem zaprowadzeniu dodatku do pozycyj cłowych dla słodzonych napojów wyskokowych. Następnie rozpoczęła Izba dyskusyę szczegółową nad podatkiem od spirytusu.

**Wiedeń**, 1 czerca. (*Tel. pryw.*) Dotychczasowe kroki dyplomatyczne Francyi w sprawie mowy p. Tiszy ograniczają się na tem, iż ambasador Decrais zażądał oficyalnego tekstu mowy i przesłał go rządowi francuskiemu.

**Wiedeń**, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Posłowie czescy postanowili nie wybierać żadnego młodoczecha do Delegacyi.

Wszystkie dzienniki wiedeńskie zajmują się podwyższeniem cen tytoniu i cygar.

Ceny cygar i tytoniu są więc obecnie takie: Najprzedniejszy turecki paczka 125 gramowa (dawniej 1 zł. 55 ct.) teraz 1 zł. 90 ct., mała paczka (dawniej 32 ct.) obecnie 36 ct. Przedni turecki (Seraglio) 125 gr. (d. 1 zł. 5 ct.) t. 1 zł. 15 ct. mała paczka (Macedoński) (d. 22 ct.) t. 24 ct. Azyatycki 125 gr. 80 ct., mała 16 ct. Hercegowiński 125 gr. 83 ct. mała 17 ct. Sredni turecki 125 gr. (d. 53 ct.) t. 63 ct. mała (d. 11 ct.) t. 13 ct. Drama 125 gr. 40 ct., mała 8 ct.

Cygara:

| | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Regalitas | sztuka | dawniej | 8 | ct. | teraz | 9 | ct. |
| Trabucos | „ | „ | 7½ | „ | „ | 8 | „ |
| Britanica | „ | „ | 6½ | „ | „ | 7 | „ |
| Millares | „ | „ | 6 | „ | „ | 6½ | „ |
| Panetelas | „ | „ | 6 | „ | „ | 6½ | „ |
| Cuba | „ | „ | 5 | „ | „ | 6 | „ |
| Cuba Portorico | „ | „ | 4 | „ | „ | 5 | „ |
| Portorico | „ | „ | 3 | „ | „ | 3½ | „ |
| Virginia | „ | „ | 5 | „ | „ | 5½ | „ |
| Vevey | | | | | | 4 | ct. |
| Krótkie Virginia | | | | | | 3½ | „ |
| Mieszane zagraniczne | | „ | 2 | „ | „ | 2½ | „ |
| Regalia-Britanica | | „ | 25 | „ | „ | 27 | „ |
| Regalia-Londres | | „ | 20 | „ | „ | 22 | „ |
| Regalia-Media | | „ | 17 | „ | „ | 18 | „ |
| Londres | | „ | 12 | „ | „ | 13 | „ |
| Galanes | | | | | | 12 | „ |

**Wiedeń**, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Dzisiaj rozpoczynają się rozprawy szczegółowe nad ustawą spirytusową; ukończenia rozpraw spodziewają się do wtorku.

**Peszt**, 1 czerwa. (*Tel. pryw.*) Rozprawa nad podatkiem spirytusowym w sejmie węgierskim zakończoną zostanie we wtorek. Tego samego dnia zamkniętą zostanie sesya sejmowa, a następnego dnia nowa otwartą. Sejm będzie obradować podczas sesyi Delegacyjnej, albowiem chodzi o przyjęcie ustawy względem podziału kontyngensu spirytusowego. Ankieta w tej ostatniej sprawie została zwołaną na 10 czerwca.

**Tryest**, 1 czerwca. (*Tel. pryw.*) Podczas wczorajszej procesyi Bożego Ciała powstała panika. 15 ście osób pokaleczono.

**Berlin**, 1 czerwca. Cesarz przepędził noc bardzo dobrze.

**Berlin**, 1 czerwca. Cesarz Fryderyk spędził noc dzisiejszą wybornie. Dwór udaje się dzisiaj do Poczdamu.

**Berlin**, 1 czerwca. (*Tel. pr.*) Potwierdza się wiadomość, że minister Puttkamer podał się do dymisyi, która za wdaniem się ks. Bismarcka nie została przyjętą.

**Berlin**, 1 czerwca. Projekt banku spirytusowego należy uważać za poroniony.

**Rzym**, 1 czerwca. Na dzisiejszym konsystorzu prekonizował Papież biskupów z Lesiny, Kotaru, Veszprim i Erlau.

**Sofia**, 1 czerwca. Dzień imienin księcia Koburskiego obchodzony był wielkim przeglądem wojsk, przyjęciem w pałacu książęcym i illuminacyą.

**Paryż**, 1 czerwca. Ambasador austro-węgierski, hrabia Hoyos, był obecnym wczoraj na tygodniowem przyjęciu u ministra spraw zagranicznych, Gobleta, i miał z nim dłuższą rozmowę.

**Paryż**, 1 czerwca. W Izbie deputowanyah wniósł Gerville-Reache interpelacyę w sprawie mowy Tiszy, na którą odpowiedział minister Goblet, oświadczając, iż rząd nie może brać za złe państwom, które nie chcą się przyłączyć do międzynarodowej manifestacyi w r. 1889. W sprawie udziału Austro-Węgier utworzył się był komitet, który się jednak później rozwiązał. Słusznie więc postąpił Tisza, a nawet miał obowiązek tak postąpić, iż powstrzymał węgierskich przemysłowców od udziału w wystawie. Ale nie miano prawa powiedzieć, iż stan rzeczy we Francyi jest taki, że należy się obawiać zaburzenia pokoju pomiędzy obydwoma państwami w czasie wystawy. Tisza nie miał prawa powiedzieć, że rząd francuski nie może zaręczyć za bezpieczeństwo swych gości. Takiego niesłusznego oskarżenia nie spodziewaliśmy się od państwa, dla którego Francuzi okazywali zawsze gorącą sympatyę. Minister Goblet dodał, iż udał się dlatego do ambasadora francuskiego w Wiedniu z prośbą, aby tenże zwrócił w tej mierze uwagę p. Ministra hr. Kalnoky'ego. P. Minister hr. Kalnoky wyraził swe żywe ubolewanie z powodu tego wypadku i oświadczył, iż ani Rząd węgierski ani też on nie mieli zamiaru obrażania Francyi, lecz życzą sobie utrzymania jak najlepszych stosunków wzajemnych. Również prezydent gabinetu węgierskiego oświadczył później, iż przyłącza się do tych zapewnień hr. Kalnoky'ego i że nie miał zamiaru żadnego obrażania Francyi.

Jeżeli więc te oświadczenia są, jak należy mniemać, szczere, rzekł Goblet, wówczas od p. Tiszy zależy rozprószenie wszelkiego nieporozumienia. Wrzeszcie, dodał Goblet, polityka Francyi jest w gruncie pokojową. Francya daleką jest od wszelkiej zaczepnej idei zarówno jak od wszelkiej słabości. Wystawa jest najlepszem świadectwem silnej woli, aby pokój nie został zakłóconym z winy Francyi.

Porządek wewnątrz Francyi nie był nigdy lepiej zabepieczonym. Republika jest dziś ugruntowaną silniej, aniżeli to sądzą może sami republikanie. Jeżeli jakiekolwiek państwo sąsiednie poczyni zarządzenia przynoszące nam szkodę, nie damy się porwać bezpożytecznym rekryminacyom, lecz zastrzegamy sobie z naszej strony poczynienie w swoim czasie stosownych kroków. (Żywe oklaski).

Na tem sprawę co do mowy Tiszy zamknięto.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń**, 30 maja 1888, godzina 5 m —. Akcye kredytowe —·—, Anglo-austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, renta papierowa —·—, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor —·—·—, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

**Wiedeń**. 1 czerwca 1888, godzina 10 m. 40. Akcye kredytowe 282·—, anglo-austr. —·—, Unionbank 197·50, kolej Karola Ludwika 198·25, Południowa 74·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 92·—, —— pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —·—, Napoleondor 10·03·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie mocne.

**Telegramy zbożowe** z d. 30go maja 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 25·75 do 22·26 zł., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 7·08 do 7·10 zł. Berlin: Pszenica żółta (na maj) 17z·— do —·—, żyto —·— m. spirytus 34.50, rzepakowy olej —·—. Paryż: mąka 52.01, kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·— —·—.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki**.

---

### Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 30 maja 1888.

| | | płacą zł. | płacą ct. | żądają zł. | żądają ct. |
|---|---|---|---|---|---|
| | | walutą austr. | | | |
| **1. Akcye** za sztukę. | | | | | |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. | bez kuponu | 197 | 50 | 201 | — |
| Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa. | bez kuponu | 210 | 50 | 213 | 50 |
| Banku hip. galic. po 200 zł. w. a. | bez kuponu | 83 | — | 287 | — |
| Banku red. gal. po 200 zł. w. a. | bez kuponu | — | — | 216 | — |
| **2. List. zast.** za 100 zł. | | | | | |
| Banku hip. galic. 6 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | — | — | — | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 97 | 90 | 99 | — |
| „ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią | bez kupona bieżącego | 100 | 50 | 101 | 80 |
| Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l. | bez kupona bieżącego | 92 | — | 93 | — |
| Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | 100 | 60 | 101 | 75 |
| „ „ „ 4 pr. w. a. | bez kupona bieżącego | — | — | 95 | — |
| „ „ „ 5 pr. los. w 37 l. | bez kupona bieżącego | 100 | 60 | 101 | 75 |
| Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l. | bez kupona bieżącego | — | — | 92 | — |
| „ „ 4½ prc. „ „ 52 | bez kupona bieżącego | 93 | 40 | 94 | 40 |
| „ „ 4 prc. „ „ 56 | bez kupona bieżącego | — | — | 91 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi | bez kupona bieżącego | — | | 54 | — |
| Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi | | --- | | 48 | — |
| **3. Listy dłużne** za 100 zł. | | | | | |
| Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat. | | — | | — | — |
| **4. Obligi** za 100 zł. | | | | | |
| Indemniz. galic. 5 pr. m. k. | | 102 | 25 | 103 | 50 |
| Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal | | 99 | 50 | 101 | — |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi | | | | | |
| Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa. | | — | — | 105 | — |
| Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa. | | 89 | 75 | 91 | — |
| **5. Losy** miasta Krakowa | | — | — | 90 | 50 |
| „ „ Stanisławowa | | — | — | 35 | 50 |
| **6. Monety.** | | | | | |
| Dukat holenderski | | | | | |
| Dukat cesarski | | 5 | 87 | 5 | 97 |
| Napoleondor | | 5 | 91 | 6 | 02 |
| Półimperiał | | 10 | — | 10 | 10 |
| Rubel rossyjski srebrny | | 10 | 33 | 10 | 43 |
| „ „ papierowy | | 1 | 40 | 1 | 50 |
| 100 marek niemieckich | | 1 | 05½ | 1 | 07½ |
| | | 61 | 80 | 62 | 40 |

### Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 maja 1888.

| **1. Dług państwa.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. | | |
| maj-listopad | 78.45 | 78.65 |
| luty-sierpień | 78.40 | 78.60 |
| Jednolity dług państwa w srebrze | | |
| styczeń-lipiec | 80.20 | 80.40 |
| kwiecień-październik | 80.55 | 80.75 |
| Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr. | 131.50 | 132 — |
| „ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr. | 134 90 | 135.40 |
| „ „ 1860 po 100 złr 5 prc. | 138.70 | 139.10 |
| „ „ 1864 po 100 złr. | 170.25 | 171.25 |
| „ „ 1864 po 50 złr. | 169·25 | 170.25 |
| Renty Com. po 42 litr. austr. | 158.70 | 159.— |
| Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc. | —.— | —.— |
| Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 | 93.— | 93.20 |
| Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr. | 109.70 | 109.90 |

| **2. Obligacye** indem. 5 prc. (za złr. m. k.) | | |
|---|---|---|
| Czech | 109.50 | —.— |
| Bukowiny | 101.50 | 102.50 |
| Galicyi | 102 30 | 102.90 |
| Niższej Austryi | 109.25 | —.— |
| Siedmiogrodu | 104.20 | 104.80 |
| Węgier | 105.20 | 105·90 |

| **3. Akcye.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120 | 104. - | 104.40 |
| Inst. kred. dla handlu po 160 zł. | 279.10 | 279.50 |
| Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł. | 500.— | 505.— |
| Gal. banku hip. po 200 zł. | —.— | —.— |
| Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr. | —.— | —.— |
| Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. | —.— | —.— |
| Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr. | —.— | —.— |
| Banku austro-węgiersk. a 600 zł. | 867.— | 869.— |
| Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze | —.— | —.— |
| Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. | 348. — | 350.— |
| Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m. | —.— | —.— |
| Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł. | —.— | —.— |
| Północna kolej po 1000 zł. m. k. | 2494 — | 2499.— |
| Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. | 198.75 | 199.25 |
| Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. war. | 210.75 | 211.25 |
| Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k. | 227.70 | 227 90 |
| Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a. | 74.50 | 74.90 |
| I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze | 159.— | 159 50 |

| **4. Listy zastawne** losowane. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. | —.— | —.— |
| Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l. | 127.30 | 127.90 |
| „ „ „ premiowe po 3 prc. | 102.50 | 103.— |
| Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ w 20 l. 7 pr. | 90.— | 97.— |
| „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr. | 88.— | 89.— |
| Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. | 92.90 | —.— |
| „ „ „ „ po 5 prc. | 100.80 | 101.20 |
| „ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne | 100.80 | 101.20 |
| Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l. | 92.— | 92.50 |
| Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w, a. I emisyi | 99.50 | 100.50 |
| Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl. | 98.— | 98.50 |
| Banku austro-węgiersk. po 5 prc. | —.— | —.— |
| Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc. | 102.— | —.— |
| „ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. | 101.25 | 101.75 |

| **5. Obligacye** z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.) | | |
|---|---|---|
| Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a. | 98.— | 98.75 |
| Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze | 100.75 | 101.25 |
| Kolej północna po 100 zł. m. k. | 99.50 | 100. – |
| „ „ po 100 zł. w. a. | 102.20 | 102.60 |
| Kole gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc. | 98.30 | 98.90 |
| dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) | 98.70 | 99.20 |
| Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884 | 79.50 | 80.— |
| z r. 1884 | 88. | 89.— |
| z r. 1868 | —.— | —.— |
| z r. 1872 | —.— | —.— |
| Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a. | 97.60 | 98.[illegible]0 |

| **6. Losy.** | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a. | 178.75 | 179.50 |
| Clarego po 40 zł. m k. | 55.40 | 56.— |
| Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k. | 118.— | 119.— |
| Keglevicha po 10 zł. m. k. | —.— | .— |
| Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. | 19.25 | 19·75 |
| Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. | 24.25 | 25.— |
| Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a. | 58.— | 60.— |
| Palfiego po 40 zł. m. k. | 53.25 | 54.— |
| Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł. | 17.30 | 17.60 |
| „ węgiersk. „ po 5 zł. | 11.45 | 11.75 |
| Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a. | 20.25 | 20.75 |
| Salma po 40 zł m. k. | 61.50 | 62.50 |
| St. Genois po 40 zł. m. k. | 61.60 | 62.20 |
| Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.) | —.— | 34.— |
| Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. | 138.— | 139.— |
| „ „ po 50 zł. w. a. | 70.50 | —.— |
| Waldsteina po 20 zł. m. k. | 39.50 | 40.— |
| Windischgrätza po 20 zł. m. k. | 51 — | 51.50 |

| **7. Weksle** (na 3 miesiące). | | |
|---|---|---|
| Augsburg na 100 zł. w. p. n. | —.— | —.— |
| Berlin za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Frankfurt za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Hamburg za 100 mark w. p. n. | —.— | —.— |
| Londyn za 10 ft. szt. | 126.75 | 127.15 |
| Paryż za 100 ft. | 50.10. | 50.17.50 |

| **Kurs złota.** | | |
|---|---|---|
| Dukat cesarski men. | 5.96.— | 5.98.— |
| „ pełnej wagi | 5.94.— | 5.95.— |
| Korona | —.—.— | —.—.— |
| 20 frankówka | 10.03.50 | 10.05.— |
| Rossyjski półimperiał | 10.34.— | 10.36.— |
| Talar związkowy | —.—.— | —.—.— |
| Srebro | —.—.— | —.—.— |

### Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 30. maja 1888.

| | zł. | ct. |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknotach | 78 | 45 |
| „ „ „ w srebrze | 80 | 25 |
| Renta w złocie | 109 | 60 |
| 5 prc. austr. renta marcowa | 92 | 95 |
| Akcye banku wiedeńskiego | 866 | — |
| „ „ kredytowego | 279 | 80 |
| Londyn | 126 | 70 |
| Napoleondor | 10 | 03½ |
| Dukat cesarski men. | 5 | 95 |
| 100 marek niemieckich | 62 | 10 |

## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

**Przychodzą do Lwowa:**

**Z Krakowa:** o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

**Z Podwołoczysk:** na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

**Ze Stryja:** o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy. o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

**Z Czerniowiec:** o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

**Z Bełzca** o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

**Odchodzą ze Lwowa:**

**Do Krakowa:** o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

**Do Zimnejwody-Rudna** o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

**Do Podwołoczysk** z głównego dworca o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

**Do Podwołoczysk** z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

**Do Czerniowiec:** o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

**Do Bełzca** o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

**Do Stryja:** o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.


**Wszech nauk lekarskich**

**Dr. Józef Gracka**

sekundaryusz szpitala powszechnego ul. *Łyczakowska l. 19. A.* *ord. od 3—5.*

Wszech nauk lekarskich

**Dr. Emil Lateiner,**

po odbyciu specyalnych studyów w zakresie dentystyki w klinikach dentystycznych wszechnicy w Berlinie, założył wspólnie z ojcem swoim atelier dentystyczne przy placu Maryackim L. 10, i ordynuje od godz. 10 rano do 6 wieczór.

Wszystkie operacye wykonuje na żądanie bez bólu przez znieczulenie za pomocą kokainy i gazu rozweselającego (Lustgas). 3330

Sztuczne zęby przysposabia na złocie, kauczuku itp.

Specyalista do chorób żołądkowych.
Wszech nauk lekarskich 3162

**Dr. Julian Czyrniański,**

lekarz chorób wewnętrznych — b. elew-asystent kliniki lekarskiej prof. rad. dra Bambergera, b. sekundaryusz lecznicy powszechnej we Wiedniu osiadł stale we Lwowie i ordynuje od godz. 3 do 5 popoł.

we Lwowie, ul. Jagiellońska L. 7, I. piętro.


# DZIENNIK URZĘDOWY.

## Licytacye.

L. 5394 (3368 2—3)

Kałuski c. k. sąd powiatowy ogłasza rozpisaną na dnie 19 czerwca i 19 lipca 1888 o 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż realności pod lk. 34 w Mysłowie położonej, objętej wyk. hip. księgi gruntowej Mysłów l. 107 Józefy Ilasiewicz, l. 106 Józefy Ilasiewicz starszej, l. 108 Maryi Ilasiewicz, Jadwigi Ilasiewicz, Anny Ilasiewicz i Józefy Ilasiewicz młodszej, tudzież posiadłości objętej wyk. hip. l. 87 księgi gruntowej gminy Rypianka Józefy Ilasiewicz własnej, celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie a to 16 rat po 266 złr. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 3085 złr. 13 ct. wa. z pn.

Cena wywołania 7100 złr.

Wadyum zaś 710 złr. wa.

W pierwszym terminie nabyć można tę realność tylko za lub powyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Wyciągi tabularne i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli został mianowany Wilhelm Rudnicki.

Kałusz, 16 kwietnia 1888.

L. 3741 (3358 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 125 złr. wa. z pn. na rzecz Cipy Kraushaar odbędzie się dnia 27 czerwca i 1 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze nr. 7 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Mojżesza i Chejny vel Chany Eichenkatzów własnej pod l. 298/c w Tarnopolu położonej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 595 złr. 70 ct

Wadyum 59 złr. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 19 marca 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, lub która z uchwał później zapaść mających z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Kwiatkowskiego a p. adw. dra Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 31 marca 1888.

L 19270 (3389 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę realności pod l. 49¼ we Lwowie nieletnich Jana Antoniego 2 im., Stefana Bolesława 2 im., Maryi Wiktoryi 2 im. i Józefa Świątkowskich własnej celem ściągnięcia zaległych 10 rat po 47 złr. 6 ct. i reszty kapitału 689 zł. 52 ct. i 66 zł. ct. 70 wa. z pn. na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie.

Licytacya ta odbędzie się na 2 terminach a to na dniu 28 czerwca i 9 sierpnia 1888.

Cena wywołania 2.400 złr. wa.

Jako wadyum złożyć należy 240 złr.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze sądowej.

Dla tych wierzycieli, którzyby po uzupełnieniu niniejszego wyciągu tabularnego nabyli prawo zastawu na sprzedać się mającej realności, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, kuratora adw. dra Lityńskiego z zastępstwem adw. dra Lehmana sąd ustanowił.

We Lwowie, dnia 12 maja 1888.

L. 3656 (3367 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie 8 rat po 42 złr. 25 ct. i reszty kapitału 526 złr. 66 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 86 w Zawoju położonej Israela Leiby i Czarny Zieringów własnej na rzecz Zakładu kred. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 26 czerwca i 1 sierpnia 1888 o 9 rano, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na drugim terminie zaś i poniżej tejże najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 90 złr. wa.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania w sądzie przejrzeć można.

Kałusz, 17 marca 1888.

L. 4760 (3427 1—3)

Dnia 6 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej lub za takową zaś dnia 4 lipca 1888 nawet niżej takowej odbędzie się w tut. sądzie zawsze o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya realności wyk. hip. l. 37 gminy Zawale objętej Dionizyja rekte Dionizego Bojczuka własnej na rzecz Andreja Nikieforuka pto 50 złr. z pn.

Cena wywołania 55 złr.

Wadyum 5 złr. 50 ct.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Szafer w Sniatynie

Sniatyn, 15 kwietnia 1888.

L. 3242 (3425 1—3)

Kałuski c. k. sąd powiatowy uwiadamia że na zaspokojenie 4 rat po 22 złr. 75 ct. i reszty kapitału 270 złr. 53 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż ciała hipotecznego l. wyk. 180 dla Siwki Demiana i Iwana Kaszubińskich własnego w drodze publicznej licytacyi na rzecz Samuela Ber Tanenbauma dn. 18 czerwca i 18 lipca 1888 każdym razem o 10 rano z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania 600 złr. zaś na drugim także i poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 8 marca 1888.

L. 8752 (3422 1—3)

W dniu 20 czerwca i w dniu 1 sierpnia 1888, każdym razem o 10 godzinie rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej ck. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Ilkowi i Annie Dosiakom celem ściągnięcia 7 rat po 13 złr. 35 cnt. i reszty kapitału 97 złr. 53 ct. i 3 złr. 76 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 55 i 20 w Wołoskiej wsi położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej Ilka Dosiaka własnej, a to przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim zaś i niżej takowej.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr., wadyum 40 złr.

Akt opisania i resztę warunków licytacyjnych w tus. registraturze przejrzeć można. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz tutejszy Karol Wawrausz.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 26 października 1887.

L. 4035. (3080 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańs. w likwidacyi w kwocie 299 złr. 85 ct. wa. z przynależ. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 772 gminy Kozowa objętej Antoniego Palucha własnej.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 19 lipca 23 sierpnia i 22 września 1888, każdym razem o godzinie 10ej przed południem a to na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za, na trzecim zaś terminie i niżej ceny wywołania, jednak nie niżej sumy równej pretensyom pierwszeństwo przysługującym i pretensyom na realności zabezpieczonym.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 10 procent w kwocie 100 zł. w. a.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1888 godziną 3 po południu.

Kuratorem wierzycieli jest pan Stanisław Newelicz z Kozowy.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Kozowa, 15 czerwca 1886.

L. 4547 (3401 1—3)

Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird in der Exekutionsangelegenheit der Handelsfirma Gerhardus & Flesch in Wien gegen Mechel Jeczes vel Jeczies pto 368 fl. Ö. W. s. NG. bekannt gegeben dass am 2 Juli 1888 und am 3 August 1888, jedesmal um 10 Uhr Vormitags im B. Nr. III. die exekutive öffentliche Feilbiethung der auf den Namen des Mechel Jeczes vel Jeczies einverleibten Hälfte der in der Grundbuchseinlage 539 der Catastralgemeinde Brody enthaltene Realität sub. CNr. 52 in Brody, und der ganzen sub. CNr. 11 in Brody gelegene in der Grundbuchdeinlage 61 der Catastralgemeinde Brody enthaltene und sub. CNr. 12 in Brody gelegene in der Grundbuchseinlage 1055 der Catastralgemeinde Brody enthaltene Realität statfinden werden wird, mit dem dass diese Exekutionsobjekte werden bei dem ersten Termine um den Schätzwert und zwar sowohl die Hälfte der Realität E. Z. 539 als auch die ganze Realität E. Zl. 61 so wie E. Z. 1055, jede für sich, ausgerufen und falls bei diesem ersten Termin ein Anbot nicht erzielt werden sollte, beim zweiten als letzten Feilbietungstermine auch unter dem Schätzungswerte verkauft werden

Als Ausrufungspreis der Werth dieser Exekutionsobjekte welcher für die Hälfte der in der Grudbuchseinlage 539 der Catastralgemeinde Brody mithaltene Realität auf 145 fl. Ö. W. für die in der Grunbuchseinlage 61 der Catastralgemeinde Brody enthaltene Realität 291 fl. Ö. W. und für die in der Grundbuchseinlage 1055 der Catastralgemeinde Brody mithaltene Realität auf 274 fl. Ö. W. durch gerichtliche Abschätzung ermittelt würde, und der Vadium auf 10prc. dieser Ausrufungspreise festgesetz. Die Hypotekarauszuge der feilzubiethenden Realitäten, deren Schätzungsact und sämtliche Feilbiethungsbedingungen liegen zur Einsichtnahme in der Registratur.

Für die ihrem Wohnorte nach unbekante Hypothekargläubigerin Reisel Margulies, so wie für diejenigen Hypotekar gläubiger, welche erst nach dem 5 März 1888 als dem Tage der Ausfolgung der Hypothekarausweise über die feilzubiethenden Realitäten ein Pfandrecht erwerben oder denen aus anderen Grunden die gerichtlichen Anordnungen in dieser Exekutionsangelegenheiten nicht zugestellt würden, wird ein Curator in der Person des Landesadwokaten Dr. Gross in Brody bestellt.

Brody, den 28 März 1888.

L. 1747 (3403 1—3)

W dniu 2 lipca i 3 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 482 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej Macieja Matyjasa własnej.

Cena szacunkowa 55 złr.

Wadyum 6 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Niepołomice, 6 kwietnia 1888.

L. 11629 (3339 1—3)

Dnia 3 lipca 1888 rano o 10 odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 127 w Zawadzie uszewskiej wyk: hip. 103 księgi gruntowej gminy Zawada uszewska Jana Paska własnej na rzecz Jakóba Kwiatka celem zaspokojenia sumy 122 złr. wa. z pn.

Cena wywołania 857 złr. 50 ct.

Wadyum 85 złr. 75 ct.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Brzesko, 17 marca 1888.

L. 545 (3365 1—3)

W sprawie egzekucyjnej Bronisławy Początek przeciw Tomaszowi Sojce odbędzie się w dniu 5 lipca i dnia 9 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności w. h. l. 64 gminy Nieczajna objętej.

Cena wywołania wynosi 385 złr.

Wadyum 38 złr. wa.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany p.n adw. dr. Psarski.

C. k. sąd powiatowy

Dąbrowa, dnia 29 lutego 1888.

L. 6006 (3325 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi notaryalnego skryptu dłużnego z daty Tarnów dnia 29 maja 1886 l. 27905 celem zaspokojenia wierzytelności Stanisława Stocha w kwocie 500 złr. wa. z 6prc. odsetkami od 29 maja 1886 już przyznanemi kosztami egzekucyjnemi w kwotach 8 złr. 73 ct. wa. 18 złr. 86 ct. wa. i 19 złr. 27 ct. wa. odbędzie się w dwóch terminach a mianowicie dnia 2 lipca i 6 sierpnia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę części ciała hipotecznego l. w. 66 i połowy ciała hipotecznego l. w. 430 w Tarnowie na Strusinie położonego poprzednio dłużników Pawła Musiała i Franciszki z Jasińskich Musiałowej zaś obecnie Wojciecha i Zofii Orszulów własnej.

Cena wywołania obydwóch ciał hipotecznych 515 złr. wa.

Wadyum 52 złr.

Gdyby na drugim terminie nie uzyskano ceny wywołania, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie tutejszym na 6 sierpnia 1888 o godzinie 4 po południu.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się strony obie, c. k. Urząd podatkowy w Tarnowie, ck. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem Wysokiego skarbu, tudzież wierzycieli, którym na sprzedać się mającej realności prawo zastawu przysługuje, a ostatnich którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub wreszcie, którzyby po dniu 31 marca 1888 do hipotek tych ciał hipotecznych weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Wiktora Szancera z zastępstwem adw. dra Ludwika Glasera.

Tarnów, dnia 17 maja 1888.

L. 10420 (3372 3—3)

Dnia 19 czerwca i dnia 20 lipca 1888 o godzinie 10 rano, odbędzie w tutejszym sądzie przymusową publiczną sprzedaż realności pod nr. 380 w Skałacie położonej wykazem hipotecznym l. 409 tejże gminy objętej w sprawie Gerschona Ratzensteina przeciw Feśce Kupieckiej o zapłacenie 50 złr. z pn.

Cena wywołania wynosi 370 złr.

Wadyum 37 złr.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Filipa Basarabowicza w Skałacie.

C. k. sąd powiatowy

Skałat, 28 grudnia 1887.

---

L, 626 (3371 3—3)

Sprostowanie omyłki!

Ogłoszenie tutejszosądowe z dnia 10 kwietnia 1888 l. 626 o licytacyi realności Hryńka Bułagi wyk. hip. 17 i 28 księgi gruntowej Hołe Rawskie objętej w numerach 113, 114 i 116 „Gazety Lwowskiej" umieszczone, prostuje się w ten sposób, że realność ta pod lk. 55 w Hołem Rawskiem a nie w Werchracie leży.

C. k. sąd powiatowy

Rawa, 25 maja 1888.

---

L. 21559 (3385 3—3)

W celu oddania przedsiębiorstwa budowli konserwacyjnych, które w latach 1888 1888 i 1890 na gościńcach państwowych w Stanisławowskim okręgu budowniczym wykonane być mają, odbędzie się w dniu 11 czerwca 1888 o 12tej godzinie w południe w ck. Starostwie w Stanisławowie licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. 1888 wykonane być mają wynosi w sekcyi drogowej:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| Niżniów . . . . . | 2773 | złr. | 92 | ct. |
| Stanisławów . . . | 6379 | „ | $02^1/_2$ | „ |
| Siwka . . . . . | 498 | „ | $00^1/_2$ | „ |
| Kałusz . . . . . | 1714 | „ | 64 | „ |
| Rosulna . . . . . | 1121 | „ | $03^1/_2$ | „ |
| Ogółem . . . . | 12.486 | złr. | $62^1/_2$ | ct. |

Uferty wniesione być mogą albo na każdą sekcyę drogową osobno, albo też na więcej sekcyi lub wszystkie razem. Jeżeli oferta obejmować będzie dwie lub więcej sekcyi drogowych w takim razie zaofiarowanie wyrazić należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według poszczególnionych sekcyi drogowych z uwzględnieniem najkorzystniejszego wyniku licytacyi. Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykazy cen jednostkowych plany, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy, przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie gdzie także w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają oferty, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5prc. sumy fiskalnej, przyczem żądane wynagrodzenia wyrażone być winne nie tylko cyframi ale także i literami. Oferty nieułożone według przepisów i niniejszych zastrzeżeń lub nie podane w oznaczonym czasie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 16 maja 1888.

---

L. 910 (3381 3—3)

C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, że przeprowadzi 19 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 20 lipca 1888 nawet poniżej takowej, licytacyę realności według wyk. hip. l. 172 gminy katastralnej Jaktorów Chemy Mazurowej własnej, na rzecz ck. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 8 rat po 10 złr. i kapitału 126 złr. 71 ct. i 6 złr. 50 ct. z pn.

Cena wywołania 250 złr.

Wadyum 25 złr,

Resztę warunków, wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Michała Szczerbę.

Gliniany, 14 marca 1888.

---

L. 2169 (3400 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Dyrekcyi towarzystwa zaliczkowego w Sokalu przeciw Janowi, Pawłowi i Tekli Chudzikom pto 219 złr. 7 ct. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniu 12 czerwca i 12 lipca 1888 zawsze o godzinie 9 rano publiczna przymusowa licytacya ciała hipotecznego wykazem l. 57 gminy Bełz objętego dłużników współwłasnego a to na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie i poniżej takowej.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1427 złr. 50 ct.

Wadyum 142 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyi wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w aktach.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Konstantego Rudnickiego z Bełza.

C. k. sad powiatowy

Bełz, dnia 25 marca 1888.

---

L. 1923 (3382 2—3)

C. k. sąd powiatowy gliniański ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano dnia 5 czerwca 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lipca 1888 nawet poniżej takowej, licytacyę realności według wykazu hip. l. 30 gminy katastralnej Sołowa Seńka Jakimów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi o 12 rat po 6 złr. zpn.

Cena wywołania 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiono kuratorem p. Koerbera.

Gliniany, 24 marca 1888.

---

L. 7150 (3414 1—3)

C. k sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumie 16358 złr. 50 ct. wa. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Skurowa w powiecie Pilzno położonych do dłużników Michała i Henryki Finderów należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licyt. publiczną w sądzie tutejszym w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 2 lipca i 6 sierpnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość 41568 złr. wa. poniżej której dobra sprzedane nie będą.

Gdyby na drugim terminie cena wywołania uzyskaną nie została, wyznaczonym zostaje do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie tutejszym na 6go sierpnia 1888 o godzinie 4 południu.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4157 złr. wa.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony c. k. Urząd podatkowy w Pilźnie, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, następnie ci wierzyciele, którzyby po dniu 28 maja 1887 do hipoteki dóbr Skurowa weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu nie została doręczona, do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adwokata dra Wiktora Szancera z substytucyą adw. dra Ludwika Glasera zostaje ustanowionym.

Tarnów, dnia 17 maja 1888.

# Konkursa.

L. 1127 (3405 2—3)

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn w Stanisławowie jest do obsadzenia dwie posady dozorcy więźni II klasy z roczną płacą 260 złr. 25 prc. dodatkiem aktywalnym, dla nieżonatych z pomieszczeniem w kasarni, dla żonatych pomieszkanie tylko w razie gdyby w zakładzie znalazło się wolne: jedną porcyą chleba dziennie 840 gramów i przepisanem ubraniem służbowem.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej dyrekcyi najdalej do dnia 30 czerwca 1888.

Bliższe szczegóły w nr. 124 „Gazety Lwowskiej".

C. k. Dyrekcya zakładu karnego

Stanisławów, dnia 28 maja 1888.

# Kuratele.

L. 5537 (3218 1—3

Franciszka Sokołowskiego z Węgża uznano marnotrawcą. Kuratorem ustanowiono Wawrzyńca Więckowskiego.

C. k. sąd powiatowy.

Bełz, 24 września 1887.

---

L. 4368 (3360 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Maryanna 1go Słabowa 2go Świgutowa gospodyni z Żeleźnikowy z powodu marnotrawstwa oddaną została pod kuratelę. Kuratorem mianowany Tomasz Pierzchała gospodarz z Żeleźnikowy.

C. k. sąd pow. miej. delg.

Nowy Sącz, 28 marca 1888.

---

L. 5600. (3399)

Podaje się do wiadomości, że Koźmę Fediuka ze Sopowa za głupkowatego uznano i że mu kuratora w osobie Dmytra Dmytreńki nadano.

Z c. k. sądu powiat. miej. del.

Kołomyja, dnia 16 kwietnia 1888.

---

L. 22. (3402 1—3)

Na mocy uchwały c. k. sądu obwodowego w Złoczowie z dnia 24 grudnia 1887 l. 8194 uznany został Michał Izinicki z Berlina umysłowo niedołężnym.

Kuratorem ustanowiony Antoni Izinicki z Berlina.

Z c. k. sądu powiatowego.

Brody, dnia 6 stycznia 1888.

---

L. 1064. (3366 1—3)

Sąd powiatowy ogłasza Jaśka Rożyłę za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Mikołaja Grabasa w Liczkowcach.

Husiatyn, dnia 18 lutego 1888.

---

L. 2458 (3370 1—3)

Jan Tkaczyk z Tarnogory uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Jana Sztabę z Tarnogory.

C. k. sąd powiatowy.

Nisko, dnia 13 kwietnia 1888.

# Upadłości.

L. 27506. (3364 3—8)

W sprawie masy rozbiorowej Abrahama Weinfelda w celu oznaczenia wynagrodzenia i wydatków przez zarządcę masy adw. dr. Henryka Gelehrtera policzonych wyznaczam termin na dzień 6 czerwca 1888 godz. 10 przed południem, na który wszystkich wierzycieli zawzywam.

Drohobycz, dnia 24 kwietnia 1888.

---

L. 7871 (3415)

C. k. sąd obwodowy podaje do wiadomości, że stosownie do propozycyi wierzycieli konkursowych masy Calela Katza zamianował zarządcą masy tej: Marka Ichla Storcha kupca w Mielcu a zastępcą tegoż Michała Dębickiego kupca w Mielcu,

Tarnów, dnia 24 maja 1888.

# Wyroki prasowe.

L 8754 (3413)

C. k. sąd krajowy karny w Krakowie jako prasowy w myśl §§. 488 i 493 pk orzeka:

1) Pismo drukowe pod tytułem: „List otwarty do Szanownych Wyborców z większych posiadłości okręgu: Jaworów, Mościska, Cieszanów" z daty Zabłotce 18 maja 1888 opatrzony podpisem „dr. Włodzimierz Kozłowski" uzasadnia w całej osnowie przedmiotowość występku z §. 300 uk.

2) Zarządzona przez c. k. Prokuratoryę Państwa w Krakowie konfiskata tegoż zostaje zatwierdzoną a dalsze rozszerzenie tego pisma zostaje wzbronionem.

Kraków, dnia 26 maja 1888.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. 630 (3447)

W skutek rozporządzenia c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 10 maja 1888 l. 15040 wchodzą z dniem 1 czerwca 1888 r. w życie nowe taryfy fabrykatów tytoniowych, wedle których dotychczasowe ceny niektórych fabrykatów zostały podwyższone.

Z Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu

We Lwowie, dnia 19 maja 1888 r.

---

L. 2554 (3421 1—3)

Von dem k. k. städt. del. Bezirksgerichte in Brzeżany wird bekannt gemacht, das am 12 März 1888 Karl Leneczewski k. k. Lieutenant des 55 Infanterie-Regimentes zu Brzeżany ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf sein Verlassenschaft Forderungsrechte zustehen, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihre Forderungen binnen 6 Monaten von dem unten gesetzten Datum hiergerichts schriftlich anzumelden, wenn dies bereits nicht geschehen ist, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezalung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände als in soforen ihnen ein Pfandrecht gebührt.

Brzeżany, am 27 März 1888.

---

L. 19257 (3185 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia nieobecnego l. z miejsca pobytu nieznanego Henryka hr. Łączyńskiego, że na prośbę masy konkursowej towarzystwa galic. kasy zaliczkowej de pres. 6. lutego 1888 l. 5136 pto. 1000 złr. aw. zpn we Lwowie wydaną została ts. uchwałe z dnia 11 lutego 1888 l. 5136 dozwalająca na zaspokojenie powyższej sumy, egzekucyjnego zajęcia i oszacowania ruchomości dłużnika 2. egzekucyjnej intabulacyi w stanie biernym dóbr Kutkorz, Bołuczyn i Bezbrody wyk. hipot. l. 105, 106, i 107 ks. gruntowych c. k. sądu obwodowego w Złoczowie objętych i w stanie biernym renty rocznej 3600 na dobrach Lisko wyk. hip. 11 tej samej księgi gruntowej objętych jako na karcie głównej hipotekowanej wreszcie 3. egzekucyjnej sekwestracyi dochodów dóbr Kutkurz, Bołuczyn i Bezbrody dłużnika Henryka hr. Łaczyńskiego własnych.

Gdy miejsce pobytu Henryka hr. Łączyńskiego jest nieznane przeto powyższa uchwała doręcza się równocześnie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Dzidowskiemu z zastępstwem adw. dr. Skowrońskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem Henryka hr. Łączyńskiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście lub też przez innego zastępcę się zgłosił i w celu przestrzegania swych praw stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogace niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 12 maja 1888.

---

L. 4640 (3227 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Maryannę Małysiakową iż pod dniem 12 sierpnia 1887 l. 4640 wytoczyli Wojciech i Marya Micherdowie tudzież Jozef i Regina Gąsiarkowie pozew o wystawienie kwitu ekstabulacyjnego na sumę 20 złr. zaintabulowaną na jej rzecz w w. h. 183 i 302 gminy Łękawicy i kuratorem dla niej ustanowiony został Jan Łopatka z Łękawicy.

Wzywa się Maryannę Małysiakową aby ustanowionemu kuratorowi udzieliła ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawiła.

Slemień, 16 maja 1888.

---

L. 2758 (3247 3—3)

Przemyski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieznanego z miejsca pobytu Józefa Schwannenfelda, że przeciw niemu wydał nakaz płatniczy pto. 150 złr. zpn. w skutek prośby N. Kurzmanna dnia 21 września 1887 l. 12918, oraz ustanowił kuratorem dra. Rosenbacha a zastępcą tegoż dr. Tarnawskiego, adwokatów przemyskich, z

Rzeczą tedy pozwanego będzie porozumieć się z kuratorem względem obrony, lub innego pełnomocnika wybrać i o tem sądowi donieść, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 21 marca 1888.

---

L. 21329 (3270 3—3)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek wniesionej dnia 18 maja 1888 do l. 21329 prośby Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem uchwałą z dnia dzisiejszego wydano na jego rzecz przeciw Józefowi Czernickiemu i Wiktorowi Żabce nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 złt. wa. zpn.

Powyższa uchwała dorecza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wiktorowi Żabce do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Dziubińskiego z zastępstwem adwokata dr. Lehmana ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem p. Wiktora Żabkę aby w należytym czasie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

we Lwowie, dnia 19 maja 1888.

---

L. 4641. (3228 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jędrzeja Małysiaka, iż pod dniem 12 sierpnia 1887 l. 4641 wytoczyli Wojciech i Marya Micherdowie oraz Józef i Regina Gąsiorkowie pozew o wystawienie kwitu ekstabulacyjnego na sumę 20 złr. zaintabulowaną na jego rzecz w wh. 183 i 302 gminy Łękawica i kuratorem dla niego ustanowiony został Jan Łopatka z Łękawicy.

Wzywa się Jędrzeja Małysiaka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów, albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Slemień, dnia 16 maja 1888.

---

L. 7042. (3196 2—3)

C. k. sąd powiat. miej. delg. w Tarnowie zawiadamia niniejszem nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców ś. p. Wojciecha Kajmowicza, Annę z Kajmowiczów, Gębską, małol. Józefa Kajmowicza i Katarzynę Kajmowicz z Poręby że w skutek wniesionego przeciwko nim przez Babettę Singer jako prawonabywczynię Markusa Singera pozwu nakazowego de praes. 5 kwietnia 1888 l. 7042 o zapłacenie kwoty 80 złr. w. a. z pn. kurator w osobie p. adw. dr. Szancera z substytucyą p. adw. dr. Steca ustanowionem i temuż pozew doręczonym został.

Tarnów, dnia 12 kwietnia 1888.

L. 10899 (3211)

C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy „G. Werner“, której używać będzie właściciel tejże Jerzy Werner szewstwo prowadzący, podpisując takową „G. Werner“.

Kraków, 27 kwietnia 1888.

L. 3181. (3248 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia, że w sprawie egzekucyjnej adw. dr. Franciszka Dolińskiego przeciw Janowi Krzyżanowskiemu o zapłacenie 1.500 złr. z pn. ustanowił dla Jana Krzyżanowskiego z miejsca pobytu nieznanego, kuratorem adw. dr. Baumfelda z zastępstwem adw. dr. Hillela i poleca temu egzekutowi, by się z tym kuratorem porozumiał lub innego pełnomocnika ustanowił, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 18 kwietnia 1888.

L. 12378. (3273 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia, iż 25 kwietnia 1884 zmarł w Dobrotworze Hryć Sołudczyk.

Sąd nieznając pobytu Chemy zam. Skipczak wzywa ją by do roku od dnia ogłoszenia edyktu zgłosiła się do spadku inaczej spadek byłby przeprowadzonym z dziedzicami deklarowanymi i kuratorem Iwasiem Soludczykiem dla niej ustanowionym.

Kamionka, dnia 27 stycznia 1888.

L. 5574 (3305 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sporze wekslowym Jakuba Thau przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu akceptantom weksla Nusinowi Fillinger i Mojżeszowi Fillinger pto 500 złr. dla obu pozwanych a wrazie ich śmierci dla ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców kuratorem adwokata dr. Dębickiego z zastępstwem adwokata dr. Milgroma ustanowił i temuż kuratorowi nakaz zapłaty z 22 maja 1888 l. 5574. doręczył.

Kołomyja, 22 maja 1888.

L. 5713. (3357 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ozuajmia że przyjął do stałego przechowania w archiwum notaryalnem akta i księgi c. k. notaryusza Włodzimierza Krynickiego przeniesionego z Łąki do Nadwornej.

Sambor, 22 maja 1888

L. 2906. (3362 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie wzywa niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców ks. Franciszka Baranowskiego w dniu 1 listopada 1887 w Janowie bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, aby wciągu roku zgłosili się do tutejszego sądu ze swemi prawami do spadku po tym zmarłym, inaczej spadek z kuratorem Zygmuntem Rudnickim z Janowa i deklarowanemi spadkobiercami przeprowadzonym, a część nieprzyjęta c. k. Skarbowi Państwa oddaną będzie.

Budzanów, dnia 15 maja 1888,

## Doniesienia prywatne.


# Realność 3163

w Brzeżanach murowana o 4 pokojach z przynależytościami, ze sadem i ogrodem warzywnym jest z wolnej ręki zaraz do sprzedania, — Bliższa wiadomość B. G., Lwów, ul Zimorowicza L. 15.

**Leśniczy** w młodym wieku, kawaler, dobrze zbudowany i silny, mogący się wykazać dobremi świadectwami, poszukuje posady zaraz. Z. Z. poste restante, poczta Wiśniowa. 3407


## Obwieszczenie.

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że należące do masy rozbiorowej Majera Wolfa we Lwowie towary norymberskie i papierowe wartości szacunkowej około 8.000 złr., zostaną sprzedane na ogół w drodze ofert, które podać należy najdalej do dnia 7 czerwca b. r. o godzinie 6 po popołudniu (w godzinach urzędowych) na ręce podpisanego zarządcy masy.

Równocześnie z ofertą ma być wręczone wadyum w kwocie tysiąc złr. w większych banknotach, lub w książeczkach gal. kasy oszczędności.

Towary i inwentarz przejrzane być mogą codziennie między godziną 10—12 przed i 4—6 po południu, w lokalnościach prz placu Gołuchowskich 2,

Przyjęcie najkorzystniejszej oferty nastąpi na podstawie uchwały wydziału wierzycieli, zastrzega sobie zaś wydział prawo nieprzyjmowania żadnej oferty.

Wadyum nabywcy będzie wliczone w cenę kupna, wadya zaś innych oferentów będą zwrócone w dzień po posiedzeniu wydziału wierzycieli.

Nabywca obowiązany jest lokalności masalne opróżnić w dwóch dniach po ogłoszeniu mu uchwały jego ofertę przyjmującej i oddać zarządcy masy w posiadanie. 3445

Zarządca masy
**Dr. Szymon Flüschner,**
adwokat krajowy.


## Kandydat notaryalny

z kilkoletnią praktyką może otrzymać zaraz posadę u notaryusza Szydłowskiego w Brzeżanach. Warunki listownie. 3315


## Ogłoszenie.

W Rzęśnie polskiej pod Lwowem oddaje się w przedsiębiorstwo budowę nowego murowanego kościoła. Interesowani autoryzowani wniesą ofertę w przeciągu miesiąca czerwca b. r. do miejscowego proboszcza, u którego plan i kosztorys budowy do przejrzenia. 3411

Ks. Borysławski.


# 1888.

# Swieże wody mineralne

krajowe i zagraniczne

poleca 2651

## KAROL BAŁŁABAN

**we Lwowie.**

Łaskawe zlecenia uskuteczniam bezzwłocznie.

Wydawnictwo Maurycego Orgelbranda w Warszawie.

## Historya Literatury polskiej na tle dziejów narodu skreślona

przez

**Maryana Dubieckiego.**

Trzeci zeszyt dzieła tego wyszedł z druku; całość obejmie mniej więcej 12 zeszytów po 50 kop., z przesyłką pocztową 60 k. Przy odbiorze pierwszych płaci się i za ostatni, który wydany będzie bez osobnej dopłaty. Z prowincyi najdogodniej nadsyłać na 3, 6 lub 12 zeszytów. 2053




## Anti-Migraine

**Dra ALQUIÉ**

Leczenie wszelkiego rodzaju najuporczywszych

**BOLEŚCI GŁOWY**

*Boleści głowy i migreny* są nieznośną dolegliwością tem przykrzejszą, że często i przez długi czas wciąż wracają i męczą osoby im podlegające. Dor ALQUIÉ z Montpellier wynalazł nareszcie nieoceniony specyfik leczący boleści głowy i sprawdził na tysiącach pacyentów tak we Francyi jak w Algierze skuteczność tego środka, który przez wciąganie w nozdrza uśmierza w jednéj chwili najuporczywsze boleści głowy i newralgie bez żadnego niebezpieczeństwa i obawy szkodliwych skutków.

SKŁAD GŁÓWNY W PARYŻU W APTECE

**Dra PEZET et Cie, 47, ul. Taitbout.**

WE LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i innych, W KRAKOWIE w aptekach pp. Redyka, Wiszniewskiego i Trauczyńskiego. 2803

# OLEJ NAFTOWY

uznany jako jedyny najniezawodniejszy środek, konserwujący drzewo od psucia, sprzedaję po 12 ct. kilo, przy zamówieniu zwyż 50 kl. liczę po 11 ct. kl.

## Piotr Miączyński,

**Skład nafty we Lwowie**

ulica Sykstuska nr. 47. 3099

**Dotychczas tu niebywały**

## Klosetowy papier zdrowia

(Gesundheits - Closetpapier)

**500 ćwiartek za 15 ct.**

poleca 1866

## Alojzy Hübner, Lwów

ulica Karola Ludwika L. 13, dawniej cukiernia Rotlendera.


L. 932. (3377 2—3)

## Konkurs.

Celem obsadzenia posady adjunkta Wydziału Tarnobrzeskiej Rady powiatowej rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wykazać się dokładną znajomością kasowości i rachunkowości, tudzież manipulacyi urzędowej, w końcu, iż nie przekroczyli 40 roku życia. Wymagane również piękne i czytelne pismo.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna 800 zł.

Posada nadaną będzie z dniem 1 lipca br. prowizorycznie. Po roku nastąpi stabilizacya.

Obowiązkiem adjunkta będzie prowadzenie ksiąg kasowych i manipulacyi urzędowej, kontrolowanie rachunków gminnych i mundowanie.

Udokumtowane własnoręczne podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w terminie do 10 czerwca 1888,

Wydział powiatowy w Tarnobrzegu.
Horoch.


**Francuskie gorsety** najlepszego kroju po złr. 2·80, 3·60, 4·25 i 6 poleca handel **płócien i bielizny JANA RIEDLA** we Lwowie. 3136

# ŻEGESTÓW

## Zakład zdrojowo-kąpielowy, klimatyczny, żętyczny i kumysowy

położony w uroczej górzystej dolinie, otwartej li tylko ku południowi, odznaczający się niezwykle czystem górskiem powietrzem.

### Zdrój najsilniejszej szczawy żelezistej

zalecany przez najznakomitszych lekarzy krajowych i zagranicznych.

Zakład posiada blisko 300 niedrogich i porządnie urządzonych mieszkań z uroczem widokiem na dolinę Popradu, dwie pierwszorzędne restauracye, dwie piękne sale balowe w domu zdrojowym i hotelu, kryty chodnik, czytelnię czasopism, bibliotekę, muzykę miejscową, zebranie tygodniowe, wycieczki w urocze okolice.

Od roku zeszłego służą do użytku publicznego

### nowe łazienki

z wszelkim komfortem według zasad współczesnej balneotechniki urządzone, kąpiele mineralno-gazowe silniejsze niż w innych pokrewnych zakładach krajowych i zagranicznych według ulepszonej metody Schwarza, kąpiele borowinowe znakomite i nadzwyczaj skuteczne kąpiele w Popradzie równające się kąpielom morskim.

**Pora zdrojowa trwa od Igo czerwca do końca września.**

W czerwcu i wrześniu mieszkania tańsze o jedną trzecią część. Lekarz ordynujący dr. Kazimierz Zgórski. Stacya kolei Tarnowsko-Leluchowskiej (przystanek). 2967

Bliższych wyjaśnień udziela, zamówienia wody i mieszkania przyjmuje, oraz wszelkie interesa Zakładu załatwia Zarząd.

# Rymanów 2968

Zakład zdrojowo-kąpielowy dla osób skrofulicznych, anemicznych i osłabionych, w uroczej dolinie karpackiej nad rzeką Tabą, otoczony lasami szpilkowemi zostaje **otwartym z dniem I czerwca**, od którego to dnia do 1 lipca i od 15 sierpnia ceny o 1/3 część tańsze. Od stacyi Rymanów, kolei transwersalnej, oddalonej od Zakładu o 6 kilometrów, kursują wózki i powozy, których woźnice odznaczeni są znakiem zakładu (herb Pilawa i napis „fiakier zakładowy“), za inne Zakład żadnej odpowiedzialności na siebie nie bierze. Na żądanie rozsyła się wodę mineralną w flaszkach i sól z tejże wody otrzymaną na kąpiele i okłady. Lekarzem zakładowym jest dr. Józef Dukiet, mieszkający w Zakładzie w domu własnym.

Wszelkich objaśnień udziela

**Dyrekcya Zakładu zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.**


**K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau.**

Z. 9903 V.

## Offert-Ausschreibung.

Die gefertigte k. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction in Krakau beabsichtigt ihren Bedarf von 5000 Kubikmeter weiches Brennholz (Kiefer, Fichte oder Tanne) für das Jahr 1889 im Wege der Offerteinreichung sicherzustellen.

Die auf den ganzen Bedarf oder auf einen Theil derselben lautenden, vorschriftsmässig gestempelten Offerten sind versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert auf Lieferung von Brennholz“ versehen, spätestens bis 20 Juni d. J. 3 Uhr Nachmittag bei der gefertigten k. k. Betriebs-Direction einzureichen. Eine Stunde später, d. i um 4 Uhr Nachmittags, findet die Eröffnung der eingelangten Offerte statt, wobei bemerkt wird, dass dieser Amtshandlung die Herren Offerenten persönlich beiwohnen können.

Die offerirten Preise haben sich per ein Cubicmeter, franco einer Station des Betriebs-Directions-Bezirkes Krakau, zu verstehen. In den Offerten muss ausdrücklich bemerkt werden, dass den Offerenten die allgemeinen Bedingnisse für die Lieferung von Material und Ausrüstungs gegenständen, sowie die speziellen Bedingnisse für die Lieferung von Brennholz bekannt sind, und er die Lieferung genau nach den Bistimmungen dieser Bedingnisse ausführen wird.

Die Brennholzlieferung kann gleich nach erfolgtem Zuschlage beginnen, ein Drittel des offerirten Quantums muss jedoch bis Ende December 1888, das zweite Drittel bis Ende April und der Rest bis Ende August 1889 abgeliefert sein.

Krakau, am 26 Mai 1888.

K. k. Eisenbahn-Betriebs-Direction.

**C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych w Krakowie.**

3406

## Rozpisanie ofert.

Niżej podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych zamierza dostawę drzewa miękkiego opałowego (sośnina, świerk lub jodła) w ilości 5000 metrów sześciennych na rok 1889 w drodze wniesienia ofert zabezpieczyć.

Oferty na dostawę całej potrzebnej ilości lub na jedną część tejże opiewające, znaczkiem stemplowym zaopatrzone, należy opieczętować i napisem: „Oferta na dostawę drzewa opałowego“ zaopatrzyć i najdalej do dnia 20 czerwca r. b. do godz. 3 po południu wnieść do podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu. W godzinę później, t. j. o godz. 4 po południu nastąpi otwarcie ofert nadesłanych, przyczem się nadmienia, że panowie oferenci przy tej czynnności osobiście obecnymi być mogą.

W ofercie, przedłożyć się mającej, należy cenę oferowaną od jednego metra sześciennego z dostawą na którąkolwiek stacyę okręgu c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie postawić i w ofercie wyraźnie nadmienić, że oferentowi znane są ogólne warunki dostawy materyałów dla c. k. kolei państwowych, jakoteż szczegółowe warunki dostawy drzewa opałowego, i że on dostawę drzewa ściśle według tych warunków uskutecznić się obowiązuje.

Dostawa drzewa opałowego może po zatwierdzeniu oferty zaraz się rozpocząć, do końca grudnia r. b. jednak musi jedna trzecia część oferowanej ilości, zaś druga trzecia część do końca kwietnia, a reszta do końca sierpnia 1889 roku być odstawioną.

Kraków, dnia 26 maja 1888.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 4979 (3314 3—3)

# Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej.

# Rozkład jazdy.

## Ważny od 1. czerwca 1888.

### Przemyśl — Chyrów — Zagórz — Mezö-Laborcz — Leg.-Mihályi.

| Kilometrów | Stacye | | Pociąg osob. Nr. 124 I., II., III. Kl. | Poc. mięsz. Nr. 156 I., II., III. Kl. | | Pociąg mięsz. Nr. 158 I., II., III. Kl. | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Z Wiednia | Odj. | 7.30 | 8.20 | | 9.45 | |
| | Z Krakowa | „ | 10.46 | 10.43 | | 7.59 | |
| | Ze Lwowa | „ | 2.08 | 4.00 | | 7.00 | |
| — | Przemyśl (Rest.) | „ | 8.20 | 8.10 | | 2.05 | |
| 9.1 | Hermanowice (Przyst.) | „ | 8.39 | 8.30 | | 2.25 | |
| 3.8 | Niżankowice | „ | 8.48 | 8.40 | | 2.35 | |
| 8.4 | Nowe- Miasto (Przyst.) | „ | 9.05 | 8.58 | | 2.55 | |
| 4.9 | Dobromil | „ | 9.18 | 9.12 | | 3.12 | |
| 7.8 | Posada chyrowska (Rest.) | „ | 9.39 | 9.34 | | 3.38 | |
| 1.4 | Chyrów (Rest.) | „ | 9.42 | 9.38 | | 3.42 | |
| | ze Stryja | „ | —.— | 7.28 | 10.15 | 1.09 | |
| | do Stryja | Przyj. | —.— | 12.30 | —.— | 8.20 | |
| | ze Stanisławowa | Odj. | —.— | —.— | 5.15 | 9.15 | |
| | do Stanisławowa | Przyj. | —.— | 4.10 | —.— | —.— | |
| | z Husiatyna | Odj. | —.— | —.— | 7.42 | 12.12 | |
| | do Husiatyna | Przyj. | —.— | 1.06 | | | |
| | | | | | Pociąg osobowy Nr. 112 P I., II., III. Kl. | Pociąg osobowy Nr. 118 P I., II., III. Kl. | |
| — | Chyrów (Rest.) | Odj. | 9.54 | 10.28 | 1.30 | 4.02 | |
| 8.1 | Starzawa | „ | 10.14 | 10.46 | 1.50 | 4.17 | |
| 9.9 | Krościenko | „ | 10.34 | 11.08 | 2.12 | 4.33 | |
| 8.1 | Ustrzyki | „ | 10.51 | 11.28 | 2.32 | 4.48 | |
| 8.0 | Ustyanowa (Przyst.) | „ | —.— | 11.48 | —.— | —.— | |
| 8.1 | Olszanica | „ | 11.26 | 12.06 | 3.07 | 5.14 | |
| 5.5 | Uherce (Przyst.) | „ | —.— | 12.19 | —.— | —.— | |
| 6.3 | Lisko-Łukawica | „ | 11.53 | 12.34 | 3.32 | 5.35 | |
| 4.0 | Załuż | „ | 12.02 | 12.43 | 3.41 | 5.43 | |
| — | Nowy Zagórz (Rest.) | Przyj. | —.— | —.— | 3.50 | 5.50 | |
| 4.2 | Zagórz (Rest.) | „ | 12.10 | 12.51 | —.— | —.— | |
| | do Stróż | „ | 7.49 | 5.50 | 7.49 | 9.39 | |
| | ze Stróż | Odj. | 6.12 | —.— | —.— | —.— | |
| | do Nowego Sącza | Przyj. | 8.53 | —.— | 8.53 | 10.48 | |
| | z Nowego Sącza | Odj. | 4.59 | —.— | —.— | —.— | |
| | do Zwardonia | Przyj. | 6.21 | —.— | 6.21 | 8.09 | |
| | z Zwardonia | Odj. | 9.00 | —.— | —.— | —.— | |
| | z Krosna | Odj. | —.— | 10.10 | —.— | —.— | |
| — | Zagórz (Rest.) | Odj. | 12.28 | 1.24 | | | |
| 16.7 | Mokre | „ | 1.02 | 2.03 | | | |
| 6.8 | Szczawne-Kulaszne | „ | 1.17 | 2.22 | | | |
| 10.6 | Komańcza | „ | 1.43 | 3.00 | | | |
| 13.7 | Łupków | „ | 2.21 | 3.50 | | | |
| 12.1 | Vidràny | „ | 2.57 | 4.29 | | | |
| 4.0 | Mezö-Laborcz (Rest.) | Przyj. | 3.07 | 4.40 | | | |
| | | | | Pociąg osob. Nr. 126 I., II., III. Kl. | | | Poc. mięszan. Nr. 160 P I., II., III. Kl. |
| — | Mezö-Laborcz (Rest.) | Odj. | 3.17 | 4.50 | | | 5.00 |
| 15.3 | Radvány | „ | 3.46 | 5.19 | | | 5.40 |
| 10.0 | Koskócz | „ | 4.05 | 5.37 | | | 6.08 |
| 9.8 | Udva (Przyst.) | „ | 4.23 | 5.55 | | | 6.32 |
| 5.8 | Homonna | „ | 4.38 | 6.10 | | | 7.01 |
| 9.5 | Örmezö | „ | 4.55 | 6.27 | | | 7.29 |
| 5.8 | Nátafalva (Przyst.) | „ | 5.05 | 6.37 | | | 7.44 |
| 8.6 | Nagy-Mihály | „ | 5.20 | 6.52 | | | 8.18 |
| 9.5 | Bánócz | „ | 5.35 | 7.07 | | | 8.53 |
| 10.6 | T. Terebes - Gálszécs | „ | 5.53 | 7.25 | | | 9.30 |
| 7.5 | Upor | „ | 6.05 | 7.37 | | | 9.54 |
| 7.5 | Velejte (Przyst.) | „ | 6.20 | 7.50 | | | 10.15 |
| 5.4 | Leg. - Mihàlyi (Rest.) | Przyj. | 6.30 | 7.58 | | | 10.30 |
| | do S.-A.-Ujhely | Przyj. | 6.57 | 8.42 | | | 11.28 |
| | do Szerencs | „ | 8.23 | 11.18 | | | 1.50 |
| | do Miskolcz | „ | 9.38 | 12.5[illegible] | | | 3.33 |
| | do Budapesztu | „ | 1.50 | 8.20 | | | 9.10 |
| | do Koszyc | „ | 10.45 | 11.36 | | | 3.36 |
| | do Màrm.-Sziget | „ | 5.13 | —.— | | | 10.12 |

### Leg.-Mihályi — Mezö-Laborcz — Zagórz — Chyrów — Przemyśl.

| Kilometrów | Stacye | | Pociąg osob. Nr. 123 I., II., III. Kl. | Pociąg osob. Nr. 125 I., II., III. Kl. | | | Poc. mięsz. Nr. 159 I., II., III. Kl. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | Z Budapesztu | Odj. | 2.20 | 7.05 | | | 7.25 |
| | Z Miskolcz | „ | 6.23 | 3.10 | | | 12.46 |
| | Z Szerencs | „ | 7.38 | 4.49 | | | 2.27 |
| | Z S.-A.-Ujhely | „ | 9.04 | 7.18 | | | 4.09 |
| | Z Marm.-Sziget | „ | 11.25 | —.— | | | 5.11 |
| | Z Kaschau z Koszyc | „ | 5.16 | 4.35 | | | 12.28 |
| — | Leg.-Mihályi (Rest.) | „ | 9.40 | 8.02 | | | 5.20 |
| 5.4 | Velejte (Przyst.) | „ | 9.49 | 8.11 | | | 5.40 |
| 7.5 | Upor | „ | 10.02 | 8.24 | | | 6.05 |
| 7.5 | T. Terebes-Gálszécs | „ | 10.14 | 8.36 | | | 6.34 |
| 10.6 | Bánócz | „ | 10.29 | 8.52 | | | 7.10 |
| 9.5 | Nagy-Mihàly | „ | 10.44 | 9.07 | | | 7.46 |
| 8.6 | Nátafalva (Przyst.) | „ | 10.56 | 9.20 | | | 8.09 |
| 5.8 | Örmezö | „ | 11.05 | 9.29 | | | 8.28 |
| 9.6 | Homonna | „ | 11.23 | 9.47 | | | 9.08 |
| 5.8 | Udva (Przyst.) | „ | 11.32 | 9.56 | | | 9.24 |
| 9.6 | Koskócz | „ | 11.47 | 10.11 | | | 9.52 |
| 10.0 | Radvány | „ | 12.03 | 10.26 | | | 10.22 |
| 15.3 | Mezö-Laborcz (Reszt). | Przyj. | 12.25 | 10.48 | | | 11.02 |
| | | | | Poc. mięsz. Nr. 255 I., II., III Kl. | | | |
| — | Mezö-Laborcz (Rest.) | Odj. | 12.31 | 10.53 | | | |
| 4.0 | Vidràny | „ | 12.40 | 11.04 | | | |
| 12.1 | Łupków | „ | 1.16 | 11.46 | | | |
| 13.7 | Komańcza | „ | 1.44 | 12.16 | Pociąg osob. Nr. 111 P I., II., III. Kl. | Pociąg osob. Nr. 117 P I., II., III. Kl. | |
| 10.6 | Szczawne-Kulaszne | „ | 2.05 | 12.37 | | | |
| 6.8 | Mokre | „ | 2.19 | 12.51 | | | |
| 16.7 | Zagórz (Reszt.) | Przyj. | 2.50 | 1.23 | | | |
| | z Zwardonia | Odj. | 9.00 | —.— | 9.00 | 6.30 | |
| | do Zwardonia | Przyj. | 6 21 | —.— | —.— | —.— | |
| | z Nowego-Sącza | Odj. | 4.59 | —.— | 4.59 | 2.44 | |
| | do Nowego-Sącza | Przyj. | 8 53 | —.— | —.— | —.— | |
| | ze Stróż | Odj. | 6.12 | —.— | 6.12 | 4.40 | |
| | do Stróż | Przyj. | 7.49 | 5.50 | —.— | —.— | |
| | z Krosna | Odj. | —.— | 10.10 | —.— | —.— | |
| — | Zagórz (Rest.) | Odj. | 2.56 | 1.48 | —.— | —.— | |
| — | Nowy-Zagórz (Rest.) | „ | —.— | —.— | 11.25 | 7.50 | |
| 4.2 | Załuż | „ | 3.05 | 1.57 | 11.37 | 7.59 | |
| 4.0 | Lisko Łukawica | „ | 3.14 | 2.07 | 11.49 | 8.08 | |
| 6.3 | Uherce (Przyst.) | „ | —.— | 2.23 | —.— | —.— | |
| 5.5 | Olszanica | „ | 3.38 | 2.35 | 12.18 | 8.29 | |
| 8.1 | Ustyanowa (Przyst.) | „ | —.— | 2.55 | —.— | —.— | |
| 8.0 | Ustrzyki | „ | 4.10 | 3.12 | 12.55 | 8.56 | |
| 8.1 | Krościenko | „ | 4.27 | 3.28 | 1.11 | 9.10 | |
| 9.9 | Starzawa | „ | 4.46 | 3.47 | 1.29 | 9.26 | |
| 8.1 | Chyrów (Rest.) | Przyj. | 5.01 | 4.01 | 1.45 | 9.40 | |
| | do Husiatyna | Przyj. | —.— | —.— | 5.55 | 1.06 | |
| | z Husiatyna | Odj. | —.— | 12.12 | —.— | —.— | |
| | do Stanisławowa | Przyj. | —.— | —.— | 9.14 | 4.10 | |
| | z Stanisławowa | Odj | —.— | 9.15 | —.— | —.— | |
| | do Stryja | Przyj. | —.— | 8.20 | 5.10 | 12.30 | |
| | ze Stryja | Odj | —.— | 1.09 | —.— | 7.28 | |
| | | | | | | Pociąg mięszany Nr. 157 I., II., III. Kl. | |
| — | Chyrów (Rest.) | Odj. | 5.06 | 4.12 | | 10.43 | |
| 1.4 | Posada Chyrowska (Rest.) | „ | 5.13 | 4.19 | | 10.52 | |
| 7.8 | Dobromil | „ | 5.31 | 4.39 | | 11.17 | |
| 4.9 | Nowe-Miasto (Przyst.) | „ | 5.42 | 4.51 | | 11.32 | |
| 8.4 | Niżankowice | „ | 5.58 | 5.10 | | 11.53 | |
| 3.8 | Hermanowice (Przyst.) | „ | 6.06 | 5.19 | | 12 04 | |
| 9.1 | Przemyśl (Rest.) | Przyj. | 6.23 | 5.38 | | 12.26 | |
| | do Krakowa | „ | 2.33 | 6 30 | | 9.38 | |
| | do Wiednia | „ | 5.05 | 4.10 | | 7.25 | |
| | do Lwowa | „ | —.— | 9.08 | | 3.43 | |

**Czarna kreska pod minutami oznacza czas nocny od 6ej wieczór do 6ej rano.**

**Czas stosuje się do południka Budapeszteńskiego.**

Wiedeń, w maju 1888.

## Ceny jazdy

od osoby i 1 kilometra, oprócz należytości stemplowej i węgierskiego podatku transportowego.

| Gatunek pociągów | centów, notami I. klasa | II. | III. |
|---|---|---|---|
| Pociągi osobowe | 4.00 | 3.00 | 2.00 |
| Pociągi mięszane | 3.00 | 2.25 | 1.50 |

## Dyrekcya pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.